

# GŁOS POLSKI

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Prenumerata miesięczn. w Łodzi 4.20 złote  
 „ „ „ Kraju 5.00 „  
 „ „ „ zagran. 7.20  
 Odnoszenie do domu 40 groszy miesięcznie

**Cena 25 groszy**  
 Redakcja i Administracja  
 Łódź, Piotrkowska nr. 106.  
 Konto czekowe: Poczł. Kasa  
 Oszczędnościowa 61.119

Ogłoszenia za wiersz milimetry 1 szpaltowy  
 I strona i w tekście 30 groszy strona 5 szpalt  
 Nekrologi 25 „ „ „ „  
 Nadesłane po tekście 25 „ „ „ „  
 Zwyczajne 10 „ strona 10 szpłt.  
 Ogłoszenia zaręczynowe i zaślubinowe 10 zł.  
 Ogłoszenia zamiejscowe obliczane są o 50 procent  
 3/4 za firm zagranicznych o 100 procent drożej

Telefony: sekretariat redakcji—19-71, nocna redakcja i drukarnia—7-99, gabinet zastępcy wydawnictwa—2-99, administracja i ekspedycja—1-99, gabinet prywatny redaktora naczelnego 2-20 (wyłącznie od 4 do 6-e)

## Międzynarodowe T-wo Transportu i Żeglugi Sp. Akc.

Oddział w Łodzi, WÓLCZAŃSKA 17 (dawniej Piotrkowska 39)  
 Telefony: 3-66, 13-10, 13-11.

**ZAŁATWIA:** formalności celne i ekspedycję **ZAŁATWIA:**

ze wszystkich krajów europejskich i zamorskich. Informacji w sprawie przewozu, ceł, ulg i konwencji udziela się bezpłatnie.

Eksport do wszystkich Krajów świata.

Eksport do wszystkich Krajów świata.

Dziś wielka premjera!

**Kino „CASINO“**

Dziś wielka premjera!

Współczesny  
 dramat oby-  
 czajowy w  
 7-miu aktach,  
 p. t.

# „We dwa ognie“

W rolach głównych:  
**Nita Naldi i Bébé Daniels**

Orkiestra Kameralna pod dyr. p. LEONA KANTORA.  
 Początek seansów o godz. 6-ej, 8-ej, 10-ej.

Sala mechanicznie wentylowana, ochładzana i ozonowana.  
 Ceny miejsc niższe: III—zł. 1.—, II—zł. 1.50, I—zł. 2.—

KINO-TEATR

**„REDUTA“**

Narutowicza 20. Tel. 50.

Ceny miejsc od 1 złotego.

Początek o godz. 6-ej, soboty i niedziele o 4-ej.  
 Ostatni seans o godz. 10-ej.

Dziś premjera!

2 godziny bezustannego śmiechu!

Dziś premjera!

## Pamiętnik Harold Lloyd'a

9 aktów najintymniejszych przeżyć, przygód, utraień i radości największego humorysty.

Nad program:

„MODY PARYSKIE“  
 dodatek ilustrowany

Nad program:

„DZIENNIK PATHE“  
 aktualne

## Park Juljanów Wielka zabawa ogrodowa

na rzecz biednych sierot

Dziś! Niedziela, 28 czerwca od 8 r. do 11 w. Dziś! Niebawale atrakcje. Ognie bengalskie. Karuzela. Tańce. 2 orkiestry.

Pierwszorządna Restauracja  
**„METROPOL“**

Narutowicza (Dzielna) 1. Telefon 11-04.

Od dziś i codziennie wydajemy  
 nasze znakomite obiady z 4-ch dań po

**zł. 2.—** Kolacje  
 z rybą — **zł. 3.50**

**UWAGA:** Od godz. 8.30 wiecz. przygrywa znakomity kwartet smyczkowy. — Bufet zaopatrzonego  
 obficie w krajowe i zagraniczne trunki.  
 Z należytych szacunkiem

H. Bajgelman, M. Korngold.

**Kupon ulgowy**

„Głosu Polskiego“ z dn. 28 czerwca 1925 r.

Kupon ten daje prawo do nabycia

w Teatrze świetlnym „GRAND-KINO“

jednego biletu ulgowego za 1 złoty bez względu na seans i miejsce.

Kupon niniejszy jest ważny tylko na dzisiejszy program:

„Hrabia Essex“

**5-pokojowe**

frontowe, słoneczne mieszkanie z wszelkimi wygodami na trzecim piętrze do oddania. Kilińskiego 44, m. 12. 77-2



Maszyny doszycia

„Bürgera“

Ceny przystępne. Warunki dogodne.

Piotrkowska 82 w podwórzu

**Kupon ulgowy**

„Głosu Polskiego“ z dnia 28 czerwca 1925 r.

Kupon ten daje prawo do nabycia

w Teatrze świetlnym „NOWOSCI“

ul. Główna Nr. 1

2-ch biletów ulgowych po 0,75 gr. we wszystkie dni bez względu na seans i miejsce.

Kupon niniejszy jest ważny tylko na dzisiejszy program „W pływających piaskach pustyni“

# Henko

Henkla soda do prania i blanszowania



Henkla soda do prania i blanszowania oszczędza mydło i proszek mydlany. Obniża koszty prania. Wymieniony środek moczenia bielizny.

## Wzrost bezrobocia w Anglii

LONDYN, 27 czerwca. (Wi. służba inform. „Głosu Polskiego”) — Mac Donald zpowiedział wielką debatę w izbie gmin w sprawie wzrostu bezrobocia w Anglii, który doprowadzić musi do katastrofy.

## Sowieckie złoto i sowieckie interesy

Za kulisami t. zw. „rewolucji chińskiej“

Codziennie mamy depesze o sytuacji w Chinach: Pekin, Szanghaj, Kanton na zmianę figuruje w tych telegramach. Natomiast rzadko kiedy ukaże się jakaś informacja z Mandżurji, a jeszcze rzadziej z kolei wschodnio - chińskiej. A przecież umowa sowiecko - chińska o tej kolei, zawarta w Pekinie, stanowiła właśnie punkt zwrotny w sytuacji na Dalekim Wschodzie. Tu po raz pierwszy z pomocą sowiecką i na ich korzyść Chiny odzyskiwały suwerenność i uwolnienie od opieki mocarstw.

Wykonanie tej umowy i działania chińczyków i Rosjan w sprawach z koleją związanych są najlepszą miarą wypadków. Wobec tego warto zwrócić specjalną uwagę na korespondencję gazet rosyjskich emigrantów „Ru“ z Charkowa w Nr. 1377. Dowiadujemy się z niej, że jeszcze 9 kwietnia zarządzający koleją „towarzysz Iwanow“ wydał okólnik, w którym oświadczył, że wszyscy kolejarze Rosjanie, którzy do dnia 1 lipca r. b., nie wezmą paszportów sowieckich zostaną zwolnieni ze służby. Okólnik ten wywołał niesłychane wzburzenie. Według danych statystycznych na 1 stycznia 1925 r. na kolei wschodnio - chińskiej pracowało ogółem 16251 ludzi, a w tym 5566 chińczyków. Pod wpływem obawy o posady Rosjanie zaczęli przyjmować obywatelstwo chińskie tymbarziej, że procedura chińska po tym względem jest

bardzo ułatwiona. Ale dotychczas jeszcze ma kolej 4000 takich urzędników, którzy nie przyjęli obywatelstwa ani chińskiego ani sowieckiego, pozostając obywatelami nie istniejącej dawnej Rosji.

Według przepisów obowiązujących w Europie i na Bliskim Wschodzie ci, wszyscy ludzie byłiby obywatelami wysokiego komisarjatu ligi narodów, którym zarządza znakomity podróżnik Fritjof Nansen. Ale wpływ tego komisarjatu nie sięga do Charkowa, a w każdym razie nie liczą się z nim ani Sowiety, ani Chiny. Jednym słowem, na mocy okólnika „towarzysza Iwanowa“ 4.000 ludzi ma się znaleźć za parę dni na braku, oczywiście aparat kolejowy byłby w ten sposób rozbity. To też od chwili tego okólnika idylla sowiecko - chińska zepsuła się. Wice - prezes kolei z ramienia Chin p. Luja ogłosił gorący protest przeciw rozkaz. p. Iwanowa, wskazał, że stało się to bez wiedzy zarządu kolei. Protest p. Luja kończy się tak: „Poprzedni dyrektor kolei p. Ostroumow znalazł się za kratą więzienną, czy i nowy dyrektor tam nie trafi?“

To oświadczenie dyrektora chińskiego oświeciła całą sytuację: chińczycy dopomogli Sowietom do obalenia dawnego zarządu, reprezentującego przeważnie francuski kapitał, w wyniku tego pan Ostroumow znalazł się w więzieniu, a te-

raz nie mieliby nic przeciwko temu żeby i p. Iwanow został uwięziony a kolej wschodnio - chińska przestała być mieszana Rosyjsko - chińska i stała się wyłącznie chińska.

Umowa mukdeńska z dnia 22-go września 1924 roku właściwie dawała Rosjanom prawo do wydania okólnika p. Iwanowa, ale chińczycy zastrzegają się stanowczo przeciw niszczeniu kolei. Oświadczyli to zgodnie na posiedzeniu zarządu. Po raz pierwszy Rosyjska część władzy kolejowej zamilkła i osłabnęła tylko jedno odroczenie obrad nad wnioskiem p. Luja o odwołaniu okólnika p. Iwanowa. Wystąpienie p. Luja poparł wielki wicekucpów chińskich w chińskiej części Charkowa — Fudziadzianie.

W Charkowie więc przy konkretnym zagadnieniu okazało się, że sojusz Rosyjsko - chiński jest tylko pozorny i że pogląd zach. - europ. iż obecna zawierucha chińska — to ruch pro - bolszewicki jest zupełnie mylny. Nacjonalizm chiński wyzyskuje siłę propagandy bolszewickiej, gotów jest z nią sprzymierzyć się dopóty, dopóki to nie staje w przeczności z interesem Chin.

Kolej wschodnio - chińska jest najlepszym probierzem współpracy chińsko - Rosyjskiej. Wypadki, które rozwijają się w Charkowie, będą miały poważne znaczenie dla całokształtu spraw chińskich.

St. Gr.

## Wykrycie bandy wywrotowej

Główne ślady prowadzą do partii postu Wojewódzkiego

WARSZAWA, 27 czerwca. (Sp. służba inform. „Głosu Polskiego”) — Wczoraj wieczorem nadeszło tutaj potwierdzenie pogłosek o wykryciu bandy wywrotowej w powiecie święciańskim. Śledztwo wykazało, że główne nici organizacji miały swój koniec w sekretarjacie niezależnej partii chłopskiej (posła Wojewódzkiego) w Święcianach. Aresztowano 36 osób, między innymi sekretarza partii Jana Paszkowskiego. Na miejscu, podczas rewizji znaleziono kilka pudów bibuły komunistycznej w językach pol-

skim, białoruskim i żydowskim. Organizacja ta miała na celu, jak wykazało śledztwo, prowadzenie akcji wywrotowej oraz przemycanie przez granicę polsko - sowiecką podejrzanych przez władze polskie o komunizm.

Podobno obowiązkiem każdego z członków było organizowanie „jacejek“ w miejscu swego zamieszkania. Największą ilość osób aresztowano we wsi Maslanniki, w której stale zamieszkiwał poseł Szapiek i Jan Paszkowski, były jego sekretarz.

## Gdańsk czuje się pokrzywdzony

podwyższeniem taryfy celnej

GDANSK, 27 czerwca. (Pat.) — Jak dnoszą pisma tutejsze, na wczorajszym posiedzeniu komitetu celnego w Warszawie, członek delegacji gdańskiej w komitecie, dr. Bischoff, złożył protest przeciwko pominięciu komitetu celnego przy wydawaniu rozporządzenia z dnia 29 maja r. b. o podwyższeniu taryfy celnej, poczem w imieniu delegacji gdańskiej złożył krótką deklarację, w której oświadczył, że rozporządzenie to posiada dla gdańskiego życia gospodarczego doniosłe znaczenie i wywołało w gdańskich kołach gospodarczych wielkie wzburzenie. Wspomniane rozporządzenie wywiera nie mniejszy wpływ na stosunki z temi państwami, które

dotychczas nie zawarły z Polską traktatów handlowych (delegacja gdańska miała tu widocznie na myśli Niemcy). W dalszym ciągu delegat Gdańska wyraził ubolewanie, że rząd polski przed wydaniem tego rozporządzenia nie wysłuchał opinii komitetu. W końcu wyrażając nadzieję, że polscy członkowie komitetu celnego uznają jego stanowisko, mówca prosi o upoważnienie prezydenta komitetu celnego do założenia protestu u rządu polskiego przeciwko pominięciu komitetu celnego.

W dalszym ciągu prasa tutejsza donosi, że w odpowiedzi prezydent komitetu nie przychylił się do stanowiska gdańskiego.

## Na drodze do uspokojenia w Chinach

AMERYKA MA POŚREDNICZYĆ. LONDYN, 27 czerwca. (PAT.) „Morning Post“ donosi z Waszyngtonu, że tamtejszy poseł chiński wręczył rządowi amerykańskiemu notę, która zawiera — jak sądzą — apel do rządu amerykańskiego, aby wzięła na siebie inicjatywę przy próbie załagodzenia różnic między Chinami a mocarstwami.

Dziennik wskazuje na to, że Ameryka znajduje się w innych warunkach wobec Chin, niż inne mocarstwa. Nienawisć zdaje się być skierowana przeciwko Anglikom i Japończykom. Natomiast istnieją pewne powody do przypuszczenia, że Chiny pragną utrzymać przyjaźń z Ameryką i uniknąć wszystkiego, co by mogło tej pozbawić poparcia Ameryki. Proponowana przez Chiny konferencja w Waszyngtonie jest — zdaniem dziennika — dowodem dominującej roli, jaką odgrywają obecnie Stany Zjednoczone w sprawach międzynarodowych.

JAPONJA ŁAGODZI, ALE POKAZUJE ARMATY.

LONDYN, 27 czerwca. (PAT.) „Times“ donosi z Tokio, że poseł japoński w Pekinie otrzymał od swego rządu polecenie, aby skłonił przedstawicieli reszty mocarstw do zajęcia stanowiska ustępliwego wobec propozycji chińskich. Z drugiej strony Chiny są proszone aby zaniechały żądania rewizji traktatu.

Posel japoński jest zdania, że Japonja nie będzie mogła długo powstrzymać się od bezpośredniej ak-

cji w Chinach i że Japonja będzie zaproszona przez Anglję do wzięcia udziału w tej akcji. Japonja jednak jest gotowa do obrony jedynie swych własnych interesów, nie chcąc natomiast „dać się użyć za narzędzie do obrony interesów angielskich“.

Równocześnie „Times“ dowiadyje się, że trzy dalsze torpedowce japońskie zostały wysłane do Chin, a inne są gotowe do odjazdu.

### PEWNE USPOKOJENIE.

HONGKONG, 27 czerwca. — (PAT.) Nastąpiło pewne uspokojenie. Praca we wszystkich najważniejszych zakładach użyteczności publicznej prowadzona jest przy wydatnej pomocy cudzoziemców, zarówno mężczyzn, jak i kobiet. Dezorganizacja, dokonana w zegludze, przedstawia się bardzo poważnie. W Szanghaju panuje spokój, lecz sytuacja w zegludze nie uległa poprawie.

### WYKRYCIE NOWEGO SPISKU.

LONDYN, 27 czerwca. (A. W.) — Według doniesień z Szanghaju strajkujący wdarli się do dzielnic, gdzie znajdują się biura międzynarodowych koncesji. Tłum zniszczył biura kolei miejskich.

W Szanghaju wykryto ostatnio nowy spisek. Polegał on na tem, że spiskowcy zamierzali przetrans-

portować do dzielnicy europejskiej kilka tysięcy rewolwerów, które miały być rozdane robotnikom chińskim, zatrudnionym w cudzoziemskich przedsiębiorstwach.

### BOLSZEWICY ŁOWIĄ RYBY W MĘTNEJ WODZIE.

LONDYN, 27 czerwca. (A. W.) — Z Szanghaju donoszą, że przybyło tam kilkudziesięciu sowieckich agentów handlowych, którzy informowali się szczegółowo o do miejscowych koniunktur handlowych, zamierzając wykorzystywać bojkot towarów angielskich i japońskich, w ten sposób, że zastąpiłby fabrykaty angielskie, japońskie i amerykańskie towarami, sprowadzonymi przez Syberję z Niemiec.

### Czy jesteś ciułaczem?

Obowiązkiem twoim jest oszczędzać, idź zatem po kartę ciułacza! Rodzice! uczcie dzieci swoje oszczędności dając im karty ciułacza!

Pamiętajcie, że niema wolności bez oszczędności!

Zapisujcie się do „Koła ciułaczy“ przy Robotniczym Banku Spółdzielczym z ogr. odp. w Łodzi, Piotrkowska 261 od 5-ej do 7-ej wiecz.

Zadajcie!

# Smietankę i Mleko

Fabryki przetworów mlecznych w Biskupcu Pomorskim

## Tow. „Zdrowie“

Znane z przed wojny ze swej dobroci i smaku.

Przedstawicielstwo: 333—1

E. FORER, Narutowicza 34.

Dzisiaj i jutro idziemy do „LUNY“ na film

## „Dziewczęta, których poślubić nie należy“

# HELENÓW

Dzisiaj niedziela 0 g. 11 r. X Poranek Jutro poniedz. 0 g. 11 r. XI Poranek

muzyczny (Taniec) muzyczny  
Muzyka rosyjska W programie: Czajkowski, Ippolitow-Iwanow i t.d.  
W programie: Paderewski, Noskowski, Moszkowski, Grieg, Brahms, Strauss Delibes

Helenów Wieczorem 0 g. 6-ej Koncert popularny Helenów

# Walne zwycięstwo Painlewego

## Projekt finansowy rządu przyjęty olbrzymią większością Painleve błagał o przyjęcie projektu

PARYŻ, 27 czerwca. (PAT). — Na nocnym posiedzeniu izby deputowanych Caillaux rozwinął projekt finansowy rządu, podkreślając, iż doprowadzi on przedewszystkiem do osiągnięcia pełnej równowagi budżetowej. Minister odrzuci wszelkiego rodzaju inflację i jakiegokolwiek bądź moratorium. — W celu skonsolidowania długu płynnego rząd nie ucieknie się do przymusu, żywiąc pełne zaufanie do posiadaczy bonów obrony narodowej, którzy niewątpliwie zgodzą się na odnowienie tych bonów. — Następnie Caillaux wyraził nadzieję, że sytuacja finansowa Francji poprawi się już w niedalekiej przyszłości i z przekonaniem pod-

kreślił, że osiągnie zupełną stabilizację kursu franka. Następnie zabrał głos Painleve oświadczając, iż rząd oczekuje uchwalenia tego projektu znaczną większością i domaga się od socjalistów wycofania ich kontrprojektu.

PARYŻ, 27 czerwca. (PAT). — Pomimo zakłęk Painlewego, deputowani Bedouce i Blum nalegali na wzięcie pod uwagę kontrprojektu socjalistów. Painleve wzywał izbę do odrzucenia kontrprojektu, ponawiając żądanie uchwalenia projektu rządowego znaczną większością, w przeciwnym bowiem razie zadanie rządu będzie zbyt ciężkie. W głosowaniu kontrprojekt socja-

listów odrzucony został 340 głosami przeciwko 210.

PARYŻ, 27 czerwca. (PAT). — Izba deputowanych przyjęła 330 głosami przeciwko 34 całość projektów finansowych rządu.

PARYŻ, 27 czerwca. (PAT). — Przed głosowaniem nad artykułem postanawiającym zwiększenie emisji banknotów o 6 miliardów franków, Painleve postawił kwestję zaufania. Izba przyjęła ten artykuł 328 głosami przeciwko 119. Większość socjalistów powstrzymała się od głosowania.

PARYŻ, 27 czerwca. (PAT). — Senat przyjął 226 głosami przeciw-

ko 29 artykuł projektów finansowych, dotyczący powiększenia o 6 miliardów francuskiej emisji banknotów. Całość emisji przyjęto 273 głosami przeciwko 11.

PARYŻ, 27 czerwca. (PAT). — Izba przyjęła budżet prowizoryczny na lipiec.

### BLUM ZASTRZEGA SOBIE SWOBODĘ DZIAŁANIA.

PARYŻ, 27 czerwca. (PAT). — Przed nocnym posiedzeniem izby deputowanych odbyła się konferencja przywódców czterech stronnictw, należących do karteli lewicy.

Prezes stronnictwa socjalistycz-

nego Blum, stwierdził w jednym ze swoich przemówień, że większość socjalistów oświadcza się przeciwko dotychczasowej polityce popierania gabinetu, mimo wszystkich korzyści, jakie przyniosła republikańska polityka kartelu w czasie rządów Painlewego. Sytuacja obecna ułożyła się w ten sposób, że dalsza współpraca socjalistów z kartelem jest niemożliwa, Stronnictwo socjalistyczne zastrzega sobie na przyszłość zupełną swobodę działania.

Koła polityczne uważają powyższe oświadczenie Bluma za mowę pogrzebową dla kartelu lewicowego.

## Kurjer Wieczorny i Echo Wieczorne

Wobec mnożących się zapytań i skarg naszych P. T. Prenumeratorów, czy, zamiast chwilowo zawieszono „Kurjera Wieczornego“ rozsyłamy „Echo Wieczorne“, komunikujemy niniejszym, że z piśmie tem w żadne układy nie wchodziliśmy i nie wspólnego z niem nie mamy. Adresy prenumeratorów „Kurjera Wieczornego“ zostały w sposób nam nieznan, a w każdym razie nieetyczny, wydobyte za pieniądze od roznosicieli naszych. Zarówno kierunek polityczny, jak i społeczny obu wyżej wymienionych piśmie jest tak różny i odmienny od siebie, że o jakiegokolwiek, chwilowej choćby, zamianie nie mogło być mowy. Na zapytania Szanownych Prenumeratorów „Kurjera Wieczornego“, czy mają płacić inkasentom dostarczonego im, bez ich woli, innego piśmie, możemy tylko odpowiedzieć, że nie mają żadnego obowiązku uiszczania rachunku za coś, czego nie chcą, co dostarczone im zostaje podstępem, i co, jako objaw, urąga najelementarniejszym zasadom uczciwości i etyki.

## Groźba rozłamu w kole żydowskiem

### „Nieprzejednani“ posła Grynbauma grożą wystąpieniem z klubu

WARSZAWA, 27 czerwca. (Sp. służba inform. „Gł. Polskiego“) — Z żydowskich kół poselskich informowano naszego korespondenta wczoraj, że na tle dyskusji nad referatem posła Reicha i Thona o uwzględnieniu przez rząd cało-

kształtu postulatów żydowskich dojdzie w kole żydowskiem do rozłamu. Najbardziej opozycyjnie wobec porozumienia zachowuje się tak zwana grupa „nieprzejednanych“. Są to zwolennicy posła Grynbauma, którzy wręcz zapo-

wiedzieli wystąpienie swe z koła żydowskiego, w razie jeżeli zgodzi się ono na ostateczne zawarcie umowy. Grupa p. Grynbauma jest jednak w poważnej mniejszości. Na czele jej stoi obecnie poseł Szypper.

## Rewolucja - czy przesilenie zbrojne

### Gabinet Pangallosa został utworzony

ATENY, 27 czerwca. (Pat). Agencja ateńska: Gen. Pangalos przesłał dziennikom oświadczenie, w którym wyraża zdumienie z tego powodu, że akcja armii przeciwko gabinetowi Michalokopulasa nazwana została rewolucją, podczas gdy idzie tu o zwykłe przesilenie polityczne. Ani ja, pisze gen. Pangalos, ani żadna inna osobistość, nie objawialiśmy zamiaru wystąpienia w roli dyktatora. Dowodem tego jest, że po dymisji gabinetu Michalokopulasa prezydent republiki zaoferował misję utworzenia gabinetu Papanastasiu, jako przywódcy najsilniejszej partii lewicowej.

Z parlamentarnych powodów nie mógł Papanastasiu utworzyć gabinetu, wobec tego ja, jako przywód-

ca drugiej z rządu najsilniejszej partii lewicowej, zostałem powołany do utworzenia gabinetu.

PARYŻ, 27 czerwca. (A. W.). — Gabinet Pangallosa został utworzony i zaprzysiężony. Gen. Pangalos objął prezesurę gabinetu i tekę ministra wojny. Ministrem spraw zagranicznych został Rentich.

Tuż przed ukonstytuowaniem się gabinetu Pangallosa, ludność grecka, przy udziale wojska, urządziła szereg demonstracji, podczas których domagano się ustąpienia rządu.

BERLIN, 27 czerwca. (A. W.). — Podczas konferencji prasowej oświadczył gen. Pangalos, że obecny przewrót w Grecji jest nie re-

wolucją, lecz tylko poważnym kryzysem politycznym. Prezydent republiki greckiej, Kondoriotis, pozostanie na swem stanowisku. Pangalos nie zamierza w stosunku do prasy używać jakichkolwiek represji, natomiast wszelkie wykroczenia, wymierzone przeciwko podstawowym interesom Grecji, będą surowo karane.

Główną troską Pangallosa jest zorganizowanie i przebudowa obecnej armii greckiej, zapewnia on jednak, że zagranica i państwa ościennne mogą być spokojni, gdyż nie ma on na celu przeprowadzania jakiegokolwiek imperjalistycznej na wielką skalę, chce tylko przywrócić Grecji jej dawne stanowisko na Bałkanach.

### Pasiecz zmarł

PARYŻ, 27 czerwca. (Wł. służba telegr. „Głosu Polskiego“) — Dzienniki paryskie otrzymały wiadomość z Belgradu, iż zmarł tam Pasiecz.

### Skonał ze śmiechu Spazm śmiechu trwał 10 godzin

LONDYN, 27 czerwca. (Wł. służba telegraf. „Głosu Polskiego“) Dziwny wypadek miał miejsce w jednym z kin londyńskich. Podczas komedycznej sceny filmu, pewien młody mężczyzna dostał spazmów śmiechu, które trwały 10 godzin. Pomimo pomocy lekarskiej młodzieniec zmarł.

### Sprawa redakcji organu komunistycznego w Słowacji

Główni oskarżeni zdołali zbiec WARSZAWA, 27 czerwca. (Sp. służba inform. „Głosu Polskiego“) — W tych dniach zakończone zostało śledztwo w słynnej sprawie biura komunistycznego przy ulicy Królewskiej 41, które mieściło redakcję organu centralnego komitetu wykonawczego partii komunistycznej w Polsce. Dwaj główni oskarżeni, Wróblewski i Herring, zwolnieni za kaucją, zdołali zbiec zagranicę. Wobec tego proces ich odbędzie się zaocznie.

## Bilans po dzień 31 grudnia 1924 r.

firmy:

### „Fabryka sukna i kortów Karol Bartke, Sp. Akc.“ w Tomaszowie-Ma

AKTYWA		PASywa	
	zł.		zł.
1. Gotówka w kasie.	10.485.99	1. Kapitał Zakładowy	510.000.—
2. Nieruchomości	200.000.—	2. „ Zapasowy.	146.35
3. Maszyny	260.000.—	3. „ Amortyzacyjny.	439.04
4. Utensylja	1.000.—	4. Rachunek Innych.	15.510.38
5. Konie i Wozy	5.377.78	5. Akcepty	247.664.25
6. Towary	121.120.38	6. Wierzyciele	270.787.02
7. Wełna i Przędza	234.251.20	7. Zysk	42.793.01
8. Barwniki i Chemikalie	30.721.50		
9. Węgiel	1.068.—		
10. Weksle	39.201.11		
11. Dłużnicy	184.114.09		
	zł. 1.087.340.05		zł. 1.087.340.05

### Rachunek Zysków i Strat

WINIEN		MA	
	zł.		zł.
1. Koszty Handlowe	102.846.95	1. Zysk na towarze	236.166.57
2. Procenty i Prowizja	89.665.50		
3. Strata powstała przy powiększeniu kapitałów	861.11		
4. Zysk netto	42.793.01		
	zł. 236.166.57		zł. 236.166.57

### Paryż tworzy muzeum mód

PARYŻ, 27 czerwca. (Wł. służba telegr. „Głosu Polskiego“) — Rada miejska Paryża postanowiła stworzyć muzeum mód, które ma mieć na celu podniesienie przemysłu modniarskiego.

### Amundsen nie powtórzy wyprawy

OSLO, 27 czerwca. (Wł. służba telegraf. „Głosu Polskiego“) Amundsen oświadczył, że narazie rezygnuje z nowej wyprawy do bieguna i wygłosi szereg odczytów w różnych stolicach Europy.

# Postępy rozwoju Palestyny

**Przeszkody w wykonaniu mandatu Anglii — Imigracja dotychczasowa — Wykład sir Alfreda Monda — Znaczenie połączenia Palestyny z Syrią — Wielkie postępy rozwoju gospodarczego — Zbyt produkcji palestyńskiej na rynkach syryjskich — Kraj, który dotychczas był „tabula rasa“ pod względem przemysłu — Palestyna, a kraje śródziemnomorskie. — System lawinowy — Palestyna jest prawdziwą „ziemią obiecaną“ dla kapitałów obcych — Projekt inż. Rutenberga — Nominacja nowego sekretarza cywilnego**  
(Korespondencja własna „Głosu Polskiego“)

Londyn, 23 czerwca 1925.

Rozmaici korespondenci fachowi przygodni zamieszczają często w prasie sprawozdania o postępach, jakie w ostatnich latach zauważyć można w Palestynie na polu gospodarczym i kulturalnym. Postęp ten należy podkreślić tembardziej, ile do wykonania mandatu angielskiego musi zwalczać różne trudności etniczno-polityczne, a także w dziedzinie polityki oraz u przeróżnych szczepów arabskich, lecz natrafia na poważny opór nawet u niektórych grup sjonizacyjnych.

Dotychczasowa imigracja około 40 tysięcy ludzi nie wyczerpuje bynajmniej wszelkich możliwości Palestyny co do pojemności i zarobkowania, jak to wynika z mowy, którą w połowie czerwca wygłosił w Londynie przewodniczący „Economic Board of Palestine“, znany polityk angielski sir Alfred Mond.

Skreślił on w dłuższym przemówieniu stosunki w Palestynie, gdzie, jak się sam przekonał podczas ostatniego swego pobytu, poczyniono rzeczywiście ogromne postępy. Zbadał on zwłaszcza dokładnie dzisiejsze stosunki gospodarcze Palestyny. W myśl wywodów sir Monda, trudno zdać sobie sprawę, jak wielkie korzyści ekonomiczne wynikają z faktu, iż Palestyna i Syria pod względem gospodarczym tworzą jeden organizm. Znikły należyłości cłowe między obu krajami, a cło importowe prawie to samo dla obu krajów, skutecznie chroni ich produkcję własną.

Sprowadziło to zupełnie przewrót w sytuacji ekonomicznej. Nie wielki stosunkowo rynek zbytu, jakim jest Palestyna, który dawniej ograniczał się do zaspakajania konsumpcji kilkuset tysięcy mieszkańców, obecnie powiększył się przez rynek nowy, obejmujący ludność przeszło 3 milionów dusz. To jest, wedle opinii sir Monda, główną przyczyną wielkich postępów rozwoju gospodarczego Palestyny.

Przemysł tamtejszy kwitnie i prosperuje znakomicie. W samym Tel Awiw powstało w krótkim czasie 120 nowych fabryk. Jeżeli zwrócić pod uwagę np. fabrykę cementu albo kopalnię soli w Athlit, to produkcję tych przedsiębiorstw, gdyby się musiano ograniczyć wyłącznie do rynku palestyńskiego, należałoby uważać za zbyt wielką. Jeżeli się jednak doda i rynki w Syrii, gdzie produkty tych przedsiębiorstw znajdują zbytni i gdzie, z powodu taryfy syryjskiej, są uprzywilejowane wobec konkurencji zagranicznej — to szeroka podstawa, na której pracują te przedsiębiorstwa okaże się zupełnie usprawiedliwiona, zwłaszcza o ile idzie o fabrykę cementu.

Niektórzy podróżni, mówi pan Mond, nie mogą się dość nadziwić, patrząc na zdumiewające postępy przemysłu w Tel Awiw, jak również w Haifie i wogóle w całym kraju. Tłumaczy to się okolicznością, iż Palestyna znajduje się w położeniu kraju, który dotychczas wogóle nie posiadał przemysłu. Wszystko musiano importować. Jeżeli się zatem teraz zakłada fabryki, to zdobywa się nie tylko cały rynek tamtejszy, lecz można poza tym liczyć i na większą część krajów śródziemnomorskich.

Jak ważne zaś są te rynki, wykazuje Mond na następującym przykładzie: Widział on bardzo ciekawą przedziałnię jedwabiu, zbudowaną przez pewnego przemysłowca wiedeńskiego, którą właśnie uruchomiono w ruch podczas obecności sir Monda. Właściciel opowiadał mu, że całą swą produkcję roczną sprzedał już do Aleksandrii. Obecnie zamierza powiększyć fabrykę i stara się o założenie wielkiego towarzystwa, gdyż Palestyna, co się tyczy handlu śródziemnomorskiego, jest obecnie położona znacznie korzystniej, niż np. Austria.

Sir Mond zwiędził także pewną fabrykę obuwia, której właściciel, po 14-dniowej produkcji, sam sprzedał w obrębie miasta wszystkie swój towar. Inny znowu założył piękną fabrykę czekolady. Przedsiębiorstwo potrzebuje naturalnie wielkich ilości pudełek i opakowań i już znajduje się ktoś drugi, który poczyni fabrykować te przedmioty. Na pudełka i opakowania potrzebne są znowu etykiety i w ten sposób wytwarza się pewnego rodzaju system lawinowy.

Gdy np. rozpoczęto realizować projekt elektryfikacyjny inż. Rutenberga, musiano każdą drobną sprawę wadzić jeszcze z zagranicy. Obecnie wytwarza je fabryka wyrobów drewnianych w Tel Awiw. Każdy nowy przemysł w Palestynie stwarza sposobność powstawania i rozwoju dla przemysłów pomocniczych. W ten sposób przemysł rozwija się istotnie niesłychanie szybko, co, zdaniem sir Monda jest objawem zupełnie zdrowym i usprawiedliwionym.

Należałoby tylko w ludzi wpoić przekonanie, by zaprzestali Palestynę traktować, jako kraj biedny, skazany jedynie na dobroczynność, a raczej zaczęli uważać go za obiekt doskonałej lokaty kapitałów, które, inwestowane w Palestynie, mogą dać zyski daleko większe, niż w Kanadzie, Ameryce lub Afryce południowej. Panuje tam wielki popyt na gotówkę, a okazja jest bardzo korzystna. Z tego powodu sir Mond ułożył memoriał, w którym wskazuje na absolutną konieczność podwyższenia kapitału „Palestine Corporation“.

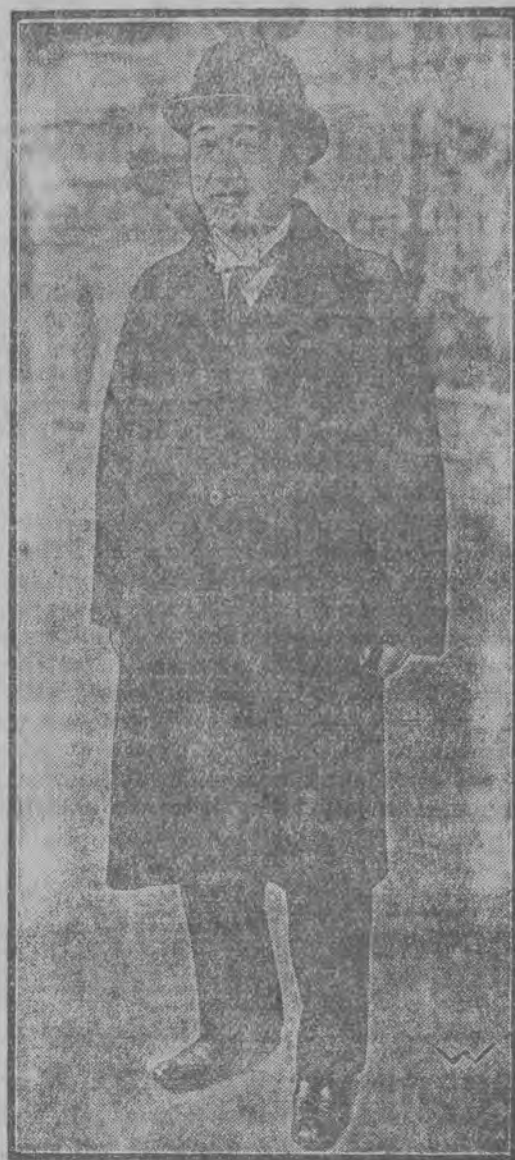
Widoki otrzymania wysokich dywidend są w Palestynie większe, niż w krajach bardziej rozwiniętych i z łatwością można osiągnąć 9,10, a nawet 11 od sta., o ile interesy prowadzi się z należytą zrzecznością. Należy finansować nie tylko cegły i wapno, jak raczej techniczne i finansowe zdolności sjonistów. W kraju tym nie ma się do czynienia z amatorami, którzy właśnie zaczynają brać się do interesów, lecz z ludźmi, którzy z powodzeniem czynni byli już w innych krajach, a którzy obecnie fabryki swe przenoszą do Palestyny. Oczywiście potrzebują oni pewnych kapitałów, by się tam urządzić i rozwinąć.

Zabudowania w Tel Awiw można dać w zastaw za sumę 1 miliona funtów szterlingów, przez co kapitał martwy zmieniłby się w żywy pieniądź. Palacem kwestjami są dalej potrzeba wielkiego portu oraz taniej siły motorycznej. To też rząd angielski powinien jak najprędzej przystąpić do rozbudowy wielkiego portu w Haifie.

Sir Alfred Mond, choć nie jest sangwinikiem, ma jednak przeświadczenie, że plan Rutenberga opiera się na zdrowych podstawach. Jego projekt wielkiej stacji siły i światła jest świetny w myśle, wysoce artystyczny co do formy i zupełnie dostosowany do wymogów praktycznych. Dla realizacji tego projektu potrzebny jest kapitał 750 tysięcy funtów szterlingów. Wówczas Palestyna będzie posiadać źródło energii, które przyciągnie ludzi, pracę i kapitał. „Electric Company“ rozwija się pomyślnie, a liczba zgłoszeń jest olbrzymia.

W zakończeniu sir Mond wskazał także na powodzenie, jakie osiągnęło sfinansowanie zbiorów tytoniu, na potrzebę postarania się o wielkie hipoteki, oraz pożyczki, jakich miasto potrzebuje na wodociągi i t. d. Zakończył on swe przemówienie uwagą, iż nominację pułkownika Symesa sekretarzem cywilnym Palestyny należy powitać z uznaniem. Jest to bardzo zdolny administrator, a z pracy jego można się spodziewać obfitych plonów. Antoni Malysz.

# General Hsu-Shu-Tsong



sekretarz generalny prezydenta Chin, przybył do Berlina wraz ze sztabem wojskowych i polityków w celu dokończenia studjów naukowych

# Czy posłance wolno tańczyć nago?

**Kwestja, nieprzewidziana przez żaden kodeks świata — Diwa operetkowa kandydatką partji konserwatywnej — Sensacyjna premiera w izbie posłów — Jak pani Philipson broniła interesów ludu? — „Posłanka tańczy nago!“ — Dekolt w parlamencie, a gołe nóżki na scenie — Opinia członków parlamentu — Młodzi nie widzą w tem nic złego, starzy karcąco kiwają łysiami — Poseł jako dziennikarz — Mandat czy scena, djeły poselskie czy olbrzymia gaża w music-hallu.**

(Korespondencja własna „Głosu Polskiego“)

Czy posłance wolno tańczyć nago? — Ciekawa ta kwestja, nad którą dotychczas chyba jeszcze nie debatowało żadne ciało ustawodawcze, w najbliższych dniach będzie przedmiotem obrad jednej z komisji angielskiej izby gmin, która ma zasadniczo rozstrzygnąć ten problem, nieprzewidziany przez żaden kodeks świata.

Posłanką tą, która chciałaby zbierać wawrzyny zarówno na trybunie parlamentarnej, jak i na deskach, oznaczających świat, jest — jak donosiliśmy już pokrótce — znana artystka angielska Mabel Hilton Phillipson, która, przed kilkoma laty, jako uwielbiana diwa operetkowa, mająca za sobą świetną karierę, opuściła scenę i przy ostatnich wyborach wystąpiła, jako kandydatka partji konserwatywnej. Wybór tej, pełnej gracji i wdzięku śpiewaczki operetkowej, na reprezentantkę obwodu Berwick on Tweet, wywołał swego czasu olbrzymią sensację.

To też debiut gwiazdy operetkowej w parlamencie angielskim stał się prawdziwym ewenementem w stolicy, a na pierwszym posiedzeniu nowowybranej izby gmin, wszystkie zapatrzone było w piękną panią Phillipson, która na premierze tej w pałacu westminsterskim wystąpiła we wspaniałej, głęboko dekoltowanej toalecie.

Pani Phillipson, od czasu, gdy została wybrana posłanką, nie występowała więcej na scenie. Jako reprezentantka interesów ludu uczestniczyła pilnie na posiedzenia

parlamentu, jednak tylko raz jeden zabrała głos na plenum, a pozatem naogół trzymała się dość w rezerwie. Tem większa też była sensacja, gdy jedna z wielkich scen londyńskich zapowiedziała występy dawnej gwiazdy w jednej z najbliższych nowości operetkowych. W myśl tej zapowiedzi pani Mabel Phillipson miała grać główną rolę we francusko-angielskiej rewji p. t. „Posłanka tańczy nago!“ Nawet najbardziej zapalone sufrażystki i najzagorzalsi zwolennicy równouprawnienia kobiet uważali to za nonsens. Początkowo przypuszczano, że idzie tu jedynie o zręczny trik reklamowy dyrekcji teatru, który natomiast zostanie zdementowany przez panią Phillipson.

Tymczasem jednak stało się inaczej. Jedna z wielkich gazet londyńskich przyniosła następnego dnia wywiad z sympatyczną posłanką, która przyznała, że sensacyjna ta wiadomość polega na prawdzie. Oświadczyła ona, że istotnie ma zamiar powrócić wkrótce na scenę i w najbliższej rewji kreować główną rolę nagiej tancerki. Na zapytanie dziennikarza, czy dostojność pałacu westminsterskiego da się pogodzić z atmosferą przybytku podkastanej muzy — artystka odpowiedziała stanowczym „tak“.

Naturalnie, wielu członków izby gmin nie podziela tych zapatrywań artystki-posłanki. Nie sądzą oni, by kobiecie wolno było w południe brać udział w politycznych debatach ciała ustawodawczego, a następnie wieczorem swe obnażone

ciało i gołe nóżki wystawiać na widok publiczny w music-hallu. Przewodniczący politycznej emancypacji kobiet, którzy swego czasu wszelkimi środkami występowali przeciw udzieleniu płci pięknej biernego prawa wyborczego, obecnie z pewną satysfakcją kiwają łysiami i kolegów, którzy sprawy tej nie biorą tak tragicznie, ostrzegając przed niebezpieczeństwem dla honoru izby, jakie kryje się za występami pani Mabel Phillipson, jako nagiej tancerki.

Dopiero niedawno odbyła się zawzięta debata na temat, czy ministrom i wybitnym politykom wolno zajmować się dziennikarstwem i publicystyką. Wreszcie rozstrzygnięto tę kwestję w tym sensie, że wolno politykom pracować w dziennikarstwie. Jednak uchwała ta powzięta została tylko bardzo mełą większością głosów.

Natomiast nie tak łatwo da się rozstrzygnąć pytanie, czy przedstawicielki woli ludu mogą występować, jako nagie tancerki i nie jest wykluczone, że pani Mabel Phillipson znajdzie się wobec konieczności wyboru między mandatem a występami scenicznymi.

W każdym bądź razie propozycje music-hallu są bardzo neące, a pokusa wielka. Gdyż była diwa operetkowa która jako posłanka pobiera 400 funtów szterlingów rocznie, ma od dyrekcji teatryku otrzymać tę samą sumę za sześć występów.

## Ze świętami, czy bez świąt?

**Jak należy obliczać urlopy  
Zatarg w firmie Gampe i Albrecht**

(b) W związku z zatargiem w fabryce firm Gampe i Albrecht, wynikłym na tle przyznawania robotnikom przez firmę krótszych urlopów od należących się im na podstawie ustawy, odbyła się wczoraj w inspektoracie pracy pod przewodnictwem inspektora Rutkiewicza konferencja przy udziale przedstawicieli obu związków zawodowych i dyrektora firmy p. Hajdkiha. Po zapoznaniu się z istotą zatargu p. inspektor stwierdził, że w fabryce w ciągu ostatnich 13 tygodni praca odbywała się normalna (6 dni w tygodniu) więc interpretacja ustawy przez firmę jest mylną, gdyż po pierwsze nie można wliczać do czasu urlo-

powego świąt i niedziel, a po drugie należy uznać jako zarobek dzienny robotnika, sumę, którą zarabiał on w dzień poprzedzający urlop, a nie zaś liczyć dni przepracowane w ciągu ostatnich 13 tygodni i stąd wyciągać wniosek co do zarobku dziennego.

Po dłuższej dyskusji przedstawiciel firmy oświadczył, że nie posiada pełnomocnictwa do załatwienia tej sprawy w myśl interpretacji inspektora pracy, a ponieważ szef firmy jest nieobecny, dopiero po jego powrocie zreferuje mu tę sprawę i wtedy firma prześle inspektorowi pracy ostateczną odpowiedź.

## Sród najniebezpieczliwszych kalek

**Popis w szkole dla głuchoniemych  
Może ta uroczystość rozjaśniła ich dusze**

Dnia 26 b. m. o godz. 5 po poł. odbyła się uroczystość zakończenia roku szkolnego w szkole nr. 97 dla dzieci głuchoniemych. Uroczystość rozpoczął przemówieniem kierownik szkoły ks. Kajetan Nasierowski, poczem działwa z poszczególnych oddziałów popisywała się wiadomościami, zdobytymi w ciągu roku szkolnego. Po popisie odbyło się zwiedzanie wystawy prac uczniowskich. Na szczególne podkreślenie zasługują roboty, wykonane z drzewa, tektury, jak również haft ręczny. Prócz rodziców, krewnych i opiekunów działwy szkolnej uroczystość zaszczycili swą obecnością ks. biskup Tymieniecki, prezydent m. Łodzi M. Cynarski, ks. prałat Wyrzykowski, naczelnik K. O. S. Ł. p. W. Michalski, ławnik wydziału

oświaty i kultury p. Hajkowskiego, wyżsi urzędnicy tegoż wydziału oraz liczne grono przyjaciół młodzieży szkolnej. Szkoła dla dzieci głuchoniemych, rozwijająca się nader pomyślnie, nie posiada jednak odpowiedniego lokalu; lecz czynione są energiczne starania, aby szkołę ulokować w odpowiedniejszym pomieszczeniu.

Dziś, t. j. w niedzielę, dnia 28 czerwca, w sali teatru miejskiego, przy ul. Cegielnianej 63 odbędzie się uroczyste zakończenie roku szkolnego dla uczniów, pobierających naukę w miejskich szkołach wieczornych dla młodzieży pracującej w rzemiośle, przemyśle i handlu. Szkoły te, posiadające 10 ognisk, rozwijają się bardzo dobrze pod fachowym kierownictwem p. dyrektora Tomaszewskiego.

## Deszcz odez w spada z nieba

**Zapisujcie się do L. O. P. P.**

(p) W dniu onegdajszym i wczorajszym nad miastem naszym wznośli się aeroplany ligi obrony powietrznej państwa, które poczęły rozrzucać ulotki i odezwy, nawołujące do wstępowania w szeregi ligi obrony powietrznej państwa. Mieszkańcy naszego grodu, którym nieznanym był dotychczas ten

sposób agitacji ze zdziwieniem patrzeli na ten deszcz odez w, lecący z nieba.

W pewnych dzielnicach rozpuszczono plotkę, że to aeroplany rosyjskie rozrzucają odezwy komunistyczne.

Dowcipny pomysł L. O. P. P. zyskał poklask ogółu.

## Oficerska szkoła sanitarna

**Maturzyści mają do niej prawo wstępu**

(p) Do oficerskiej szkoły sanitarnej mogą być przyjęci tegorocznymi maturzyści w wieku od lat 17—24 oraz ci, którzy dawniej otrzymali świadectwo dojrzałości i uprawnień są do wstąpienia na wydział lekarski uniwersytetów polskich. Mogą więc być przyjęci: a) maturzyści bezpośrednio po ukończeniu szkół średnich; b) słuchacze szkół akademickich różnych typów, pragnący rozpocząć studia; c) słuchacze innych, oprócz lekarskiego, wydziałów uniwersyteckich.

Do szkoły mogą być przyjmowani tylko kandydaci, nadający się pod względem podstawy, wzrostu, wagi, rozwoju fizycznego i zdrowia do służby wojskowej.

Pierwszeństwo mają: a) synowie wojskowych wojska polskiego (w służbie czynnej), inwalidów wojskowych (w stanie spoczynku) i sieroty po nich; b) synowie urzędników państwowych i samorządowych.

Przy równych warunkach rozstrzyga lepsze świadectwo dojrzałości.

## Umierający koń i tryumfujący samochód

**Postęp techniki odbiera chleb mistrzom białym Furmani z Wiśniowej Góry z nożami rzucili się na konkurentów**

Przed stacją Andrzejów do każdego pociągu przyjeżdża kilkunastu furmanów, którzy bryczkami odwożą przyjezdnych do pobliskiej Wiśniowej Góry. Przed pewnym czasem, jeden z przedsiębiorców uruchomił na tej przestrzeni dwa samochody, które stały się wielką konkurencją dla furmanek, którzy

rychło zapalali nienawiścią ku rywalowi, odbierającemu im chleb. Na tem tle często dochodziło do kłótni. Wczoraj awantura przybrała większe rozmiary, furmani rzucili się na właściciela samochodów z nożami i ciężko po poranili. Zaiscieniu położyła kres policja, która spisała odpowiedni protokół.

## I po wsiach powstają szkoły

**Dzisiejsze uroczystości**

(b) W dniu dzisiejszym odbędzie się uroczystość poświęcenia kamienia węgielnego pod gmach 4-klasowej szkoły powszechnej we wsi Wodzin Prywatny, gminy Kruszów.

Akt erekcyjny oraz pisma, w których wzmianka niniejsza się ukazuje, zostaną zamurowane w specjalnej urnie.

Również dzisiaj odbędzie się poświęcenie gmachu 7-klasowej szkoły powszechnej w Czarnocinie.

Na obie powyższe uroczystości wyjeżdżają przedstawiciele władz szkolnych.

## Wolne posady

**W salonach dla pań i dla panów**

(p) Tutaj państwowy urząd pośredni w pracy otrzymał zapotrzebowanie na fryzjerów i fryzjerki.

Reflektanci muszą bezwzględnie zgłosić się we wtorek, to jest dnia 30 o godzinie 10 rano do państwowego urzędu pośrednictwa pracy, Aljeje Kościuszki 9.

## Rządca - 40 administrator - 100

**Takie są żądania członków związku**

(b) Pod przewodnictwem p. Braśza odbyło się ogólne zebranie członków związku zawodowego administratorów i rządców. Pan Frydman złożył sprawozdanie za rok 1924—25, oraz przedstawił preliminarz budżetu na rok następnny. Rozwinięta się dłuższa dyskusja nad sprawą wynagrodzenia rządców i administratorów i w końcu jednomyślnie ustalono, że uposażenie rządców winno wynosić 30—40 złotych miesięcznie, a administratorów — 50—100 zł.

Po uchwaleniu utworzenia przy związku kasy ubezpieczenia na wypadek śmierci, wybrano do nowego zarządu pp. Fuksa, Rozen-gariena, Bursztajna, Manelego, Mil-groma, Werblowskiego i Bergmana.

## Nad głowami huczeć będą pociągi

**Tunel pod torami kolejowym**

Zgodnie z wnioskiem, opracowanym przez wydział budownictwa, magistrat postanowił wstawić do zamierzeń budżetowych w działach robót inwestycyjnych w wydatkach nadzwyczajnych sumę złotych 420.000 na budowę tunelu, łączącego ul. Wysoką z ul. Tramwajową. Sprawa ta, mająca bardzo doniosłe znaczenie ze względów komunikacyjnych, zapoczątkowana została jeszcze w roku 1917 i magistrat uważa obecnie za niezbędne dążyć do jaknajszybszego jej przeprowadzenia.

Jeszcze w r. b. wydział budownictwa rozpisze konkurs na sporządzenie szkicu projektu i kosztorysu robót przy budowie wspomnianego tunelu.

## Sokolci na kolejach

**Jutro zbiórka!**

Z 3-go gniazda towarz. „Sokol” Dnia 29 b. m. staraniem zarządu gniazda i dzięki uprzejmości obywatelstwa, wyjeżdża na kolonie letnie w okolicy Rogowa 32 chłopców pod kierownictwem drużynowych.

Dzień ten będzie dla sokolstwa łódzkiego dniem uroczystym; pierwszy raz pomaszują zastępy sokole w takt własnej orkiestry, prowadząc młodzież łaknącą powietrza i słońca.

Zbiórka druhow, druhen i młodzieży w sokołni, ul. Emilji Nr. 5, o godz. 9-ej rano. Wyjazd z dworca Łódź-Fabryczna o godzinie 10-ej min. 50 rano.

## Widowiska, koncerty i zabawy

**Teatr miejski**

Dziś po raz drugi sensacyjna, wstrząsająca sztuka w 6 obrazach E. Czirikowa „Komisarz sowiecki” która była owacyjnie przyjmowana na wczorajszej premierze. Kinematograficzne tempo akcji, potężne napięcie dramatyczne, doskonały obraz dusz rosyjskich, złamanych tragedią rewolucji — oto pierwszorzędne walory tej sztuki. W rolach głównych pp. Wołoszynowska, Dunajewska, Białoszczyński i Wroński.

Jutro i we wtorek „Komisarz sowiecki”. Ceny miejsc od 50 groszy do 2.50 gr.

Początek o godzinie 8.45 wieczór.

## Teatr letni w parku Staszica

Dziś i jutro po cenach najniższych od 1 zł. do 2.50 gr. kapitalny pasjans swojski R. Toma z muzyką J. Boczkowskiego „Hrabina Tomok”, urozmaicony licznymi śpiewnymi i tanecznymi numerami z pp. Jakubińska, Jerzmanowska, Łapińska, Rodowiczowa, Komornickim, Krellem, Mrozińskim, Szubertem, Tatariewiczem, Wybrańskim i Zniczem. Przedstawienie dopełni parodia J. Jabłońskiego „Przedstawienie amatorskie”.

Kasa czynna do godziny 2 w teatrze miejskim, a od 5.30 w parku Staszica.

Początek o godzinie 9 wieczór.

## Pożegnalne przedstawienie teatru „Qui pro Quo”

Dziś, w niedzielę, dnia 28-go czerwca o godz. 9-ej wieczorem w sali filharmonii odbędzie się nieodwołalnie ostatnie pożegnalne przedstawienie sympatycznego teatru „Qui pro Quo”, z udziałem całego zespołu. Dana będzie arcywesoła radjorewja w 13-tu obrazach p. t. „Halo! Ciotka!”, która cieszyła się niebywałym powodzeniem.

## Letni teatr popularny w ogródku „Scala”

Jeszcze tylko parę dni rozśmieszać będzie publiczność arcywesoły „Wściekły lotnik” z udziałem śpiewaczki operetki warszawskiej i katowickiej p. Czesł. Celińskiej, poczem wejdzie na afisz ciesząca się w swoim czasie olbrzymim powodzeniem „Panna w koszarach” z C. Celińską w roli tytułowej.

Dziś w niedzielę i jutro w poniedziałek odbędzie się przedstawienie popołudniowe „Wściekłego lotnika” o godzinie 4-ej po południu.

Początek przedstawień wieczorowych o godzinie 9-ej. Koncert orkiestry o godzinie 8 wieczór. — Kasa czynna w niedzielę i ponie-

działek od 12 do 10 wieczór bez przerwy.

Teatr czynny bez względu na pogodę.

## Przybytko-Potocka jako „Niewinna Grzesznica”

Niezwykły sukces, jaki osiągnęła „Niewinna grzesznica”, w Warszawie należy tłumaczyć nie tylko treścią sztuki, która jest niebezpieczną obroną kobiety o takim sercu, że wymaga naraz trzech przyjaciół, ale również świetną grą zespołu, złożonego z doskonałych artystów sceny polskiej; Przybytko-Potockiej, Czajkowskiego, Stanisławskiego i Gierki. „Niewinna grzesznica” swym tournée po Polsce zawładnęła tylko na dwa wieczory, dnia 1-y i 2-gim lipca do miejskiego.

## Poranki w Helenowie

Dziś i jutro odbędą się poranki muzyczne orkiestry symfonicznej pod dyrykcją Teodora Rydera. Program dzisiejszego poranku składać się będzie wyłącznie z muzyki rosyjskiej i zawiera utwory Czajkowskiego oraz Ippolita Iwanowa.

Jutro odegrane będą melodie taneczne Paderewskiego, Noskowskiego, Griega, Moszkowicza, Straussa, Brahmsa itd. Wieczorem od godz. 6-ej, jak zwykle, odbędą się koncerty popularne.

## Teatry pomorskie

Na mocy wspólnego porozumienia władze komunalne miast Bydgoszczy, Torunia i Grudziądza postanowiły w sezonie 1925-26 r. oddać teatry miejskie w tych trzech miastach jednemu dzierżawcy, na którego wśród kilku ubiegających się kandydatów, wybrano dotychczasowego dyrektora teatru miejskiego w Toruniu p. Karola Bendę, h. artystę teatru Rozmaitości w Warszawie. Dyr. Benda zjednał sobie w bieżącym sezonie powszechnie uznanie za wzorowe prowadzenie teatru w Toruniu.

Nowa dykcja połączonych teatrów pomorskich prowadzi dzie dramatu, komedję, farsę, i operetkę na zmiany we wszystkich tych trzech teatrach połączonych wspólnymi zespołami samym repertuarem. Kombinacja wydaje się w wielu wzglęдах szczęśliwie pomyślaną, nade wszystko zaś ze względów oszczędnościowych, dotychczasowe bowiem koszty wystawy sztuk obciążające każdy z tych trzech teatrów oddzielnie, zostaną zredukowane przez ich połączenie.

## Miljonowe skarby w rękach nędzarzy

**Tajemnicza właścicielka bezcennych klejnotów  
Ostrożny jubiler oddaje ją w ręce policji**

(b) W dniu wczorajszym do sklepu jubilerskiego Samuela Berkenwalda przy ulicy Piotrkowskiej 110 przybyła jakaś uboga ubrana kobieta, oświadczając, że pragnie sprzedać biżuterję.

P. Berkenwald poprosił o pokazanie sobie przyniesionych rzeczy. Nieznajoma rozwinięła małe zawiniątko, wtedy oczom zdumionego jubilera ukazała się branzoleta wysadzana brylantami nieocenionej wprost wartości, pierścionki, kolczyki i inne drogie przedmioty.

P. Berkenwald począł oglądać przyniesioną biżuterję, a jednocześnie porozumiał się ze swym pracownikiem, by ten zatelefonował

po policję, gdyż jubilerowi się bardzo podejrzany, by kobieta mogła być prawą właścicielką tych skarbow.

Po chwili przybyła policja, która wylegitymowała nieznajomą. Okazało się, że jest to Franciszka Węckowska, bez stałego miejsca zamieszkania, która nie umiała wytłumaczyć skąd wzięły się u niej drogocenne klejnoty, w końcu jednak oświadczyła, że znalazła je w polu.

Policja narazie osadziła Węckowską w areszcie, dopóki nie zostanie sprawdzonym skąd do niej bezrobotnej i bezdomnej kobiety dostały się kosztowności, ocenione na 6.000.000 złotych.

## Myc ręce przed jedzeniem

### Z siedemdziesięciu do zera

#### Odadek regulacyjny zniknie

(b) W związku ze sprawą uposażenia urzędników i podwyższeniem mnożnej na lipiec na 42 gr., władze skarbowe wyjaśniły w kwestji obniżki dodatku regulacyjnego z 70 punktów na 60, że dodatek ten będzie co pół roku spadać o 10 pr., aż dojdzie do zera.

### Pracownia dla niezamożnych kobiet

#### Drugi sezon ulgowy w „Uzdrowisku”

Urząd „Łódzkiego towarzystwa opuszczania chorych” i „Uzdrowiska”, kontynuując w dalszym ciągu akcję pomocy niezamożnej ludności, urządza drugi sezon ulgowy na wyjazd do „Uzdrowiska” dla kobiet. Sezon ten rozpocznie się w dniu 16 lipca b. r.

Zapisy dla chcących korzystać odbywać się będą dnia 29 i 30-go czerwca b. r. w kancelarji t-wa (Cegielniana nr. 57).

Petentki winny się zgłaszać z dowodami osobistymi w oznaczonym terminie, gdyż liczba miejsc jest ściśle ograniczoną.

### Na dnie nędzy

#### Bez domu i łyżki stawy

#### Samobójstwo nieszczęśliwej kobiety

(p) Kazimiera Sadkowska pozostawała od dłuższego czasu bez pracy, nie miała czem opłacić komornego. Gospodarz nie licząc się z jej położeniem wyrzucił ją na bruk.

Wówczas Sadkowska sprzedała resztę mebli, a gdy sumę tę wydała, nie mając z czego żyć, na ulicy Aleje Kościuski zażyła w celu samobójczym jodyny.

Lekarz pogotowia odwiózł nieszczęśliwą kobietę do zbiorni miej

### W merzu lez i niedoli

#### Ilość bezrobotnych w okręgu łódzkim

(b) Według obliczeń państwowego urzędu pośrednictwa pracy w centrali łódzkiej oraz w oddziałach P. U. P. P. w dniu wczorajszym było zarejestrowanych 31.970 bezrobotnych, z której to ilości 22.901 pobiera zapomogi.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy w ostatnim tygodniu dał pracę 172 osobom; jest jeszcze do obsadzenia 143 wolnych miejsc.

Zapomogi wypłacono: w Łodzi—17.440 osobom, w Pabjanicach—1.933, w Rudzie-Pabjanickiej—171, w Zgierz—1.614, w Tomaszowie—1.389, w Ozorkowie—70 w Konstancynie—267 i w Aleksandrowie—17 osobom.

Państwowy urząd pośrednictwa pracy wydał w ostatnim tygodniu 7 zaświadczeń na bezpłatne paszporty emigracyjne.

### Zbrodnia niesubordynacji

#### Degradacja i więzienie

(b) Przed sądem wojskowym stanęli dwaj kaprale IV p. a. c. Sokół i Zaoczek, oskarżeni o niesubordynację. Podczas ćwiczeń odmówili oni swym zwierzchnikom wykonania rozkazów, poczem obawiając się kary, zbiegli na 3 dni z oddziału.

Sąd, przychyłając się do wywodów prokuratora majora Jaskulskiego, skazał obu kaprali na 5 miesięcy więzienia i degradację. Oskarżeni pierwszą część wyroku przyjęli, a co do drugiej — wnoszą apelację. Prokurator wniósł odwołanie co do całego wyroku.



**Sudoryn** w pudełkach z sittiem jedyny wypróbowany środek usuwający bezpowrotnie 9:0

**Pot i niemiła woń z rąk, nóg i pach**

Laborat. Chem. Farmac. „Ap. Kowalski”, Warszawa

### Giełda pracy

#### MODNIARSTWA

nauczam w ciągu 6-ciu tygodni podług udoskonalonej metody paryskiej. Cena bardzo przystępna. Zakończenia przyjmuje J. Pawlaczyk, ul. Piotrkowska 116 m. 12, lewa oficyna, I wejście. 244-4

#### FREBLANKA

wychowawczyni poszukuje posady na wyjazd na letnie miesiące. Marja Ginska rżanka Piotrków-Tryb ul. Sulejów beski. 145-4

#### ABSOLWENT

Szkoły Handlowej w Łodzi ze znajomości buchalterji, korespondencji handlowej, stenografji polskiej i pisania na maszynie poszukuje posady. Oferty do Adm. „Głosu Polskiego” sub „Energetyczny” 274-2

#### 100 złotych miesięcznie!

Rutynowany buchalter bilansista z pierwszorzędniemi referencjami kilkoletniej praktyki przyjmie tu lub na wyjazd posadę za opłatą powyższą. Po dejmie się również innego zajęcia. Oferty do „Głosu” sub. 100” 281-2

#### POTRZEBNA

zdolna starsza panna do magazynu knipeluszy. Rubinrat, Przejazd № 1. 85-2

#### DOZORCA

uczciwy, pracowity i trzeźwy znający się na centralnem ogrzewaniu i motorach poszukuje zajęcia. Oferty do Adm. „Głosu” dla „Uczciwego” 216-4

#### WAŻNE

na czasie dla wyjeżdżających do Palestyny, na studia do Francji, również dla szerszych mas pracujących, dążących do poprawy bytu. Wykłady zbiorowo i pojedynczo: Angielskiego, Francuskiego, Włoskiego, Polskiego i Niemieckiego z gwarancją szybkich postępów. Wiadomość: Piotrkowska Nr. 120, m. 22, II-gie piętro, prawa oficyna, II-ga sień. 1-5346

#### KILKA PANI

mogę jeszcze przyjąć na rozpocz. już 6-cio tygodniową gruntowną naukę modniarstwa. Mistrzini Warsz. Cechu Modn. Zachodnia 72, parter, w bramie. 1-2-91

#### MŁODA OSOBA

pisząca namaszynie poszukuje zajęcia, z dobrego domu poszukuje posady do ewentualnie na kilka godzin dziennie. Zielona 48, m. 28, Sławkowska. 1-5303

### Kobieta Kością niezgody

#### Jedna para lakierok dla dwóch przyjaciół

#### Randka i ślub

(p) Stanisław Wlazło i Rudolf Knyspe byli serdecznymi przyjaciółmi i dotąd przez cały czas swej znajomości żyli w przykładowej zgodzie. W dniu wczorajszym przyszedł do Wlazły Rudolf Knyspe; po dłuższej młej pogawędce odzywa się Rudolf do przyjaciela.

— Wiesz Stasiu, mam dzisiaj ślub, a tu ci chęła butów porządnych na nogi nawet przywdziać nie mam, możebyś mi swoich lakierów, coś je w zeszły karnawał kupił, tak na dzisiaj wiesz czyżbyś pożyczyl?

— Z miłą chęcią Rudolfie bym dla ciebie, mego najlepsz. druha, dziś mam randkę z panną Wlazdzą, pójdziemy pewnie do jakiejś cukierni lub ogródka, nie mogę

przecież pójść w tych rozczepianych pantoflach, muszę włożyć lakierki, więc tobie ich niestety pożyczyc nie mogę.

Oburzyło to srodze Rudolfa: — Wolisz za jakąś lafiryndą latać, niż przyjacielowi serdecznemu przysługę oddać! — w świętem zawołał oburzeniu.

Nazwanie pani jego serca lafirynda bardzo rozgniewało Stanisława, który kilka obraźliwych słów wypowiedział pod adresem Rudolfa. Ten wzburzony obelgami zaplaonął wielką nienawiścią, schwył leżący na stole nóż i wbił go w pierś przyjaciela.

Rannego odwiózło pogotowie do szpitala, Knyspem zaś zajęła się policja.

### Kto otrzymał nagrody za rozwiązanie zadań

#### z dnia 21 czerwca

Ogółem nadesłano 918 rozwiązań. Droga losowania nagrody otrzymali:

- 1) Dwa bilety do Grand-Kina — p. Anna Tustówna, Radwańska 11.
- 2) Książka Ant. Ferd. Ossendowskiego — p. J. Świerczewski, Sz. Pabjanicka 35.

3) Dwa bilety do hotelu miejskiego — p. Halina Rotkopiówna, Cegielniana 59.

Nagrody do odebrania we wtorek dn. 30 b. m. pomiędzy 5—6 po poł. w redakcji „Głosu”.

Uwaga: Lista nagrodzonych w teledzie „Głosu Polskiego”.

#### POTRZEBNA

panienka i uczeń cukierniczy. Cegielniana Nr. 33, cukiernia. 1-5332

#### Inteligentna panienka

poszukuje posady kasjerki lub bufetowej. Oferty do „Głosu” pod „208”. 1-5296

#### MANICURE

Cegielniana Nr. 19, m. I front, parter. 1-5310

#### MŁODA PANIENKA

z dobrego domu poszukuje posady do dziecka. Łaskawe oferty pod „Młoda” Zielona 48, m. 28, Sławkowska. 1-5303

#### Buchalter-bilansista

bankowiec i przemysłowiec, samodzielny kupiec, izr., biegły korespondent polsko-niemiecko-rosyjski ze znajomością francuskiego i angielskiego, spraw podatkowych i prawa handlowego, przyjmie kierownicze stanowisko lub zajęcie dorywcze. Mając prawo wykładania w szkołach handlowych, przyjmuje także lekcje w szkołach lub u siebie prywatnie. Oferty proszę składać pod „Rutynowany” do administracji „Głosu”. 1-5299

#### ARTYSTYCZNA

pracownia robótek ręcznych przyjmuje do haftu białego, kolorowego i korallikowego (na krosnach), oraz meryżki po cenach bardzo niskich. Specjalność: suknie i chustki. Przyjmuje również uczenie. Konówna, Nowomiejska Nr. 4, prawa oficyna, ostatnie wejście, II-gie piętro, mieszk. 65. 1-5318

## BILANS

Textylnego W. Inlender w Łodzi, Sp. Akc. na 31.12. 1924 r.

Stan czynny:		Stan bierny:	
Kasa	zł. 42106.07	Kapitał zakładowy	zł. 8.34
Towary	748936.05	„ zasobowy	117.77
Dłużnicy	23966.53	„ amortyzacyjny	37.22
Weksle	2949.70	Wierzyciele	663091.55
Banki	5928.85	Pożyczki	108577.80
Oddziały	69315.27	Akcepty	62499.10
Nieruchomości	319.39	Centrala	69315.27
Ruchomości	117.75	Dług hipoteczny	18581.50
Maszyny	15193.34	Sumy przechodnie	3502.80
Papiery wartościowe	1000.—	Zysk przeniesiony z 1923	558.28
Strata za 1924 rok	16456.68		
	zł. 926289.63		zł. 926289.63

#### Rachunek zysków i strat

Winien:	Ma:		
Przychody ogólne	zł. 201318.18	Zysk na towarach	zł. 48236.25
		Bonifikacje	135139.33
		Różnica kursowa	1485.92
		Strata za 1924 rok	16456.68
	zł. 201318.18		zł. 201318.18

### Bilans otwarcia w złotych

#### na dz. 1 stycznia 1925 r.

Stan Czynny		Stan Bierny	
Kasa	zł. 42106.07	Kapitał Zakładowy	zł. 105000.—
Towary	748936.05	„ Zasobowy	143900.—
Dłużnicy	3966.53	„ Amortyzacyjny	45442.17
Ruchomości	16266.—	Wierzyciele	663091.55
Weksle	2949.70	Pożyczki	108577.80
Banki	5928.85	Akcepty	62499.10
Oddziały	69315.27	Centrala	69315.27
Nieruchomości	245000.—	Dług Hipoteczny	185315.50
Maszyny	65000.—	Sumy przechodnie	3502.80
Papiery wartościowe	1000.—	Zysk Pozostałość z 1923	558.28
	zł. 1220468.47		zł. 1220468.47

ownie do Uchwały Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia, strata za rok 1924 w wysokości 16456.68 musi być pokryta przez akcjonariuszów w myśl § 43 Statutu Spółki

### Stow Spiewacze „Lufnia”

#### w Łasku,

w niedzielę, dnia 5 lipca r. b., urządza Wielką Zabawę Ogrodową

w parku W. P. Janusza Szwajcera z następującym programem:

- I Sekcja dramatyczna odegra jednoaktówkę p. t. Skutki pijaństwa.
- II Płaska gimnastyka (akrobatyka) wykona najmłodsza grupa Pabjanickiego T-wa Sport. „Krusze-Endera”.
- III 2 pary walk francuskich — sekcja zapasowa wymienionego T-wa.
- IV 4 pary boksu, udział biorą mistrzowie Okręgu Województwa Łódzkiego na rok 1925.
- V Walka pokazowa 2-ch olimpijczyków GERLICH-NOWAK, mistrz Polski
- VI Torebka szczęścia, wyciągi w workach, łódki i poczta transzenna.

Podczas zabawy przygrywać będą orkiestry: 1) Pabjanickiego 1-wa Sportowego „Krusze-Endera” pod batutą p. B. Debicha; 2) miejscowej; Straży Pożarnej pod batutą p. M. Snowskiego. Początek zabawy o godzinie 1 ej pop. Butek we własnym zarządzie oficje zaopatrzonej.

Wstęp na zabawę zł. 1.50, dla członków zł. 1.— oraz dla dzieci i młodzieży 50 groszy. W razie niepogody zabawa odbędzie się dnia 12 lipca r. b. 2 4-1 Komunikacja samochodami zapewniona.

### Narzędzia i przyrządy

#### OGRODNICZE

polecając w wielkim wyborze SKłady Nasion L. Jasińskiego prowadzone od 1870 r. w Łęczycy. Oddział w Łodzi, Andrzeja 10. Cenniki na żądanie 5245-6

### Mieszkania

#### POKOJE

umeblowane 4357-0 poszukuje poleca Biuro „RUCH”, Piotrkowska 58.

## LECZNICA

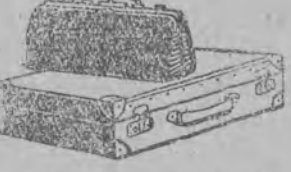
lekarzy specjalistów i gabinet dentystyczny ul. Piotrkowska Nr. 62. Tel. 31-53.

Choroby dzieci	Dr. St. Gutentag „ L. Familier	Od 10-11 i od 6-7 „ 12-1 „ 4-5
Choroby wewnętrzne	Dr. B. Robinson „ M. Wolfson „ A. Tenenbaum	Od 10-11 i od 7-8 „ 12-2 „ 4-6
Choroby chirurgiczne	Dr. Ed. Kunig „ I. Szeiber	Od 2-3 „ 4-5
Choroby kobiece i akuszerja	Dr. D. Alterman „ M. Feldman „ H. Rundo	Od 11-1 „ 1-2 i od 3-4 „ 6-7
Choroby nerwowe	Dr. M. Maślanka	Od 1-4,5
Choroby skórne, weneryczne i moczołpiciowe	Dr. P. Braun „ I. Solowiejczyk	Od 12-3 „ 4-7
Choroby oczu	Dr. J. Stupay „ S. Holenderska	Od 1-2 „ 4,6-4,8
Choroby uszu, gardła i nosa	Dr. M. Klaczko „ Bol. Kou	Od 11-1 i od 7-8 „ 3,50-5,50
Choroby zębów i jamy ustnej	Lek. dent. S. Szewes „ M. Reznikowa „ B. Czudnowska „ N. Kacenbogen	Od 9-12 „ 12-2 i od 8-9 „ 2-5 „ 5-8

Zęby sztuczne, korony, mostki złote, platynowe i t. d. 92-6

Gabinet światłolecznicy (Lampa kwarcowa). Zabiegi i analizy lekarskie. Wizyty w mieście.

Szczepienie ospy. Lecznica czynna od 9 r. do 9 w. również w niedziele i święta. Dyżury nocne. Pomoc akuszerijna.



### Zakład Rymarsko-Galanteryjny

## Stefan Skarżyński

Piotrkowska 133, poleca

Uprząż na konie, siodła, kufty, walizy podróżne, torby damskie, teki, portfele, portmonetki, sztyblety, pasy, cyfry, piłki nożne i t. d.

## Epidemia zbrodni

(Wizna korespondencja „Głosu Polskiego“)

Kopenhaga, 16 czerwca 1925 r.  
Państwa skandynawskie, a w tej liczbie Danja, przed wojną nie miały prawie wcale kroniki kryminalnej, a w każdym razie kronika ta była bez porównania bardziej uboga, niż w innych państwach. Wojna wstrząsnęła posadami tych szczęśliwych ludów północy: występki i zbrodnie zawitały i na pół wysp Jutlandzkiej, gdzie były tak rzadkim gościem.

Stolica Danji żyje teraz pod wrażeniem epidemii zbrodni wyjątkowych, mianowicie, gwałcenia małoletnich dziewcząt. Przed dwoma laty na jednej z ulic dzielnicy robotniczej Kopenhagi, zwanej ulicą Księżniczki, znaleziono trupa pięcioletniej dziewczynki z jawnymi oznakami zgwałcenia i zaduszenia. Zbrodniarza schwytano i skazano na śmierć, król w drodze łaski zamienił śmierć na dożywotnie więzienie.

Ale wypadek, jak to nieraz obserwowano, wywołał potworne następstwa. W pięknej i kulturalnej stolicy Danji zaczęto obawiać się pozostawiania dzieci w ogrodach. Wypadki zwierzęcych zbrodni stały się częste. Zorganizowano specjalnie posterunki policji tajnej dla strzeżenia dziewcząt od ludzi-zwierząt.

Nowy rząd socjalistyczny Danji postanowił walczyć z tą demoralizacją potworną i plagą w sposób bardziej skuteczny od metod tajnej policji. I oto, kiedy jeden ze zbrodniarzy tego rodzaju, Borning, miał opuścić więzienie, ponieważ upłynął termin jego kary, socjalistyczny minister sprawiedliwości pan Steinke, jako prokurator generalny, wydał rozkaz, aby Borninga w więzieniu zatrzymać, motywując swe rozporządzenie tem, że hygieną społeczną wymaga izolowania Borninga, który na domiar złego był nauczycielem, a więc zawodo-wo miał do czynienia z dziećmi. Mi-  
nister wniósł jednocześnie do izb ustawę odpowiednią. Izby ustawę przetrzymują. Zbrodniarz wobec tego zaskarżył decyzję ministra do sądu, wygrał sprawę we wszystkich instancjach; wyostał się na wolność z pewnym opóźnieniem, minister zaś zmuszony był jeszcze zapłacić parę tysięcy koron na rzecz pokrzywdzonego, którego prawo wolności osobistej zostało narazone na szwank. Minister pan Steinke nie dał za wygraną, i kiedy upłynął termin kary nowego zbrodniarza, kazał go internować w domu, dla umysłowo-chorych. Minister znowu przegrał: opinia szerokich mas była po jego stronie, ale sąd, broniący litery parwa — przeciw. Nastrój opinii podniecił nowy fakt: Oto przed paru dniami w tejże dzielnicy robotniczej znowu na strychu jedna z mieszkanek, rozwieszając bieliznę, z przerażeniem znalazła trupa sześcioletniej dziewczynki Margó Manison. Wezwane władze stwierdziły znowu fakt ohydnej zbrodni, trup był jeszcze ciepły. Śledztwo wykazało, że zbrodnia była popełniona nie na strychu, a trupa tylko przeniesiono. Jeszcze wieczorem tegoż dnia aresztowano zbrodniarza. Jest to mężczyzna 28-letni, bez zajęcia, trzykrotnie już karany. Mieszkanie aresztowanego, jak się okazało, było szczególnie starannie wmyte, tego dnia, podłogi uszorstowane, ale analiza kawałka podłogi stwierdziła ślady krwi. Zebrano dowody. Zbrodniarza widziano w dniu przestępstwa w chwili, kiedy rozmawiał z małą Margusią.

t. p.

## Konkurs literacki „Głosu Polskiego“

Pierwsza praca konkursowa, nadesłana pod godłem „Gall“

### REALLY AMERICAN

Adolf Mozerski jechał z Łodzi do Warszawy. Wsiadł właśnie w Koluszkach do przedziału pierwszej klasy kurjera Zakopane — Warszawa. Coupe zajmowała jedna tylko osoba. Zachwycająca, smukła, opalona blondyna wyglądała przez okno rozmarzonym wzrokiem — takim się przynajmniej jej spojrzenie wydawało panu Adolfowi.

— O! — pomyślał — może przyszedł...

A potem spytał:  
— Czy nie za chłodno pani?  
— Panie! — przecież okno zamknięte! — roześmiała się urocza nieznajoma i obrzuciła zrezygnowaną wetkę intruza szelmowskim spojrzeniem.

— Przepraszam! — usiadł. Czy wolno zapalić?

— Proszę... Bardzo lubię zapach papierosów.

— Niestety! Nie palę wcale... ..chciałem tylko zapytać... czy można wiedzieć jak pani na imię?

— Nina...

— Nina... śniłem o pani. Kiedyś tylko wszedł — wiedziałem już: „Ta — albo żadna“. Pokochałem panią od pierwszego spojrzenia.

— Ach! — wstrętny — zaśmiała się kusząco i wyciągnęła doń ramię...

Pociąg dudnił po szynach.

— — — — —

Gdy przyszła do siebie, pierwszem jej pytaniem było:

— Dokąd właściwie jedziesz?

— Do Warszawy, kochanie!

— Ja też!...

Pociąg wtoczył się na stację. Pożegnanie trwało krótko, Adolf wsiadł do taxi i pojechał do swego przyjaciela Radlicza.

Dawny kolega uniwersytecki przyjął go niezwykle serdecznie.

— Tyle lat, tyle lat... Ale to ładnie z twojej strony, żeś przyjechał, żeś pamiętał o przyjacielu. Czekał — przedstawie ci żonę. Nino! Ninko!

Adolf cofnął się...

— Jakto... pani!?

— Znać się? — zdziwił się małżonek...

— Tak... To jest... — wykrztusił Adolf.

Radlicz spojrzał pytająco na Ninę. Zamiast odpowiedzi wyjęła z podróżnego nesesseru czarny, w skórę oprawny block-notes i, wydarszy zeń tuszowym ołówkiem zapisaną kartkę, podała Radliczowi.

— Już siódma — wyczelowała

purpurą królewskich warg, stapiac zmieszanie pana Adolfa w lazurowych reflektorach swych głębokich oczu.

Radlicz się zaniepokoił.

— Przepraszam cię — zwrócił się do Mozerskiego — wybacz, na chwilę... Sprawy niecierpiące zwłoki... Express Warszawa—Łwów... Za pół godziny... Dwa nieobsadzone wagony klasy I. — Rzucił Adolfa w fotel stojący obok.

— Panno Nino! Pani jedzie tylko do Krakowa. Sleeping... Dwa zarezerwowane miejsca: bankier, 40 lat, sentyment, inklinacje artystyczne; przemysłowiec, lat 60, jesiń, cicha przystań u schyłku życia, we dwoje, w promieniach wysokogórskiego słońca... Pani się przygotuje do podróży.

Przeszła obok Mozerskiego, szeleszcząc jedwabiem błękitnego waterproof'u i pozostawiając po sobie subtelny zapach Guerlaina'a, zmieszany z fluidem jej ciała.

— Ciężka praca — sapał Radlicz, notując coś skrzącnie z kartki wręczonej mu przez Ninę. — Odpowiedzialność... Z zegarkiem w ręku...

Pan Adolf wciąż jeszcze nieruchomo tkwił w fotelu, wtłoczony weń silnym rzutem przyjaciela. — Mózg jego gorączkowo pracował. Uczucia całemi gammadami przelewały się po twarzy. Stopniowo jednak odzyskiwał równowagę.

— Jakto — wyjąkał — czyżbyś... W ten sposób... Na godziny...

— Zaraz ci to wyjaśnię — przerwał Radlicz, nie przestając notować. — Praca tego wymaga. Nadzwyczajna rozmaitość... Mamy podlotki, panny, mężatki... Gust publiczności... Różni interesanci... Trzeba być bratem, ojcem, mężem... Zależnie od okoliczności... Rola wchodzi w krew... Hallo! — skoczył do telefonu. Mozerski przebiegł się w kierunku kartki Niny:

Raport L. 127.

Pociąg: L. 546.

Trasa: Zakopane—Warszawa.

Punkt zaczepienia: Koluszki.

Linia styczności: Koluszki—Warszawa.

Coupe klasy: I-ej.

Liczba kolejna: IV

Wiek: lat 35.

Temperament: materiał na długodystansowca.

Uwagi: całkowita pewność jazdy w sezonie letnim.

— Hallo! — grzmiał Radlicz — Warszawa—Łódź? Lola, Tola, Mela. Łódź — Warszawa? Szkoła dziewczynek... Łapserdaki... Z Łodzi do Łowicza w damskim cou-

pe... Na cztery spusty!... Dalej do Gdańska... Od Tczewa w sleepingu... Nastrój? Lorelei... Sie kämmt es mit goldenem Kamme... Wybacz Adziu — Radlicz odłożył słuchawkę. — Nie próżnuj, jak widzisz. Dzięki działalności mojego wydziału wzmożła się znakomicie frekwencja... Mam szerokie plany na przyszłość: Radio... Dancingi w biegu.

Znów załomotał telefon.

— Hallo! Co-o?! Katastrofa! Tor zajęty... Pociągi wstrzymane...

Radlicz złapał się za głowę.

— Co robić? Koluszki: pięć rendez-vous'ów — druga... Czesłochowa: cztery tete-a-tete'y. Kraków: czterdziestu wybitnych klientów, pierwszej klasy... Stali goście... Długodystansowcy... — Chwylił słuchawkę.

— Nie wyjechały?... Co!... Dwa-dziesiąt podlotków, trzydzieści garconnes i dziesięć mężatek a la Balzac... Wszystkie na stacji. Muszą jechać... Też?... Nie... Zaraz tam będę...

— Adziu... katastrofa... Jadę na dworzec... Ani chwili... Losy wydziału.

— Panno Nino!

Ukazała się we drzwiach.

— Na dworzec

Za chwilę biegli już we trójce po schodach. A kiedy pan Adolf na pożegnanie przycisnął do ust w pośpiechu uchwyconą piastkę Niny, uczył w swym ręku kant złóżonej we czworo kartki. Był to pachnący druczek różowego papieru, uzupełniony własnoręcznym piśmem Niny. Rozwinął z biciem serca na środku ulicy i czytał:

Ukochany!

Jeżeli drogie Ci jest wspomnienie tych kilku we dwoje spędzonych, upojnych chwil, jeżeli spytanie to głębsze na Tobie uczyniło wrażenie, jeżeli wreszcie pragniesz gorąco powrotu cudnego, niezatartego snu, to przybywaj niezwłocznie. Czekam z utęsknieniem:

10-go, 20-go, 30-go — w pociągu L. 398, Warszawa—Koluszki, klasa II;

5-go, 15-go, 25-go — w pociągu L. 546, Warszawa—Zakopane, klasa I;

8-go i 28-go każdego miesiąca w pociągu Warszawa—Paryż, sleeping, wagon restauracyjny.

Uwaga: rozkład ważny na 3 miesiące!

Na dole widniał podpis: „Twoja Nina“. Obok zaś — duża, czarna pieczęć:

„Przedsiębiorstwo kolei państwowych. Wydział propagandy...“

## MORDERCA Z MŁOTEM

Upijał swoje ofiary i młotem rozbijał im głowy.

W Szatmar toczył się przed kilku tygodniami głośny proces przeciwko Jakóbowi Reinitzowi, mordercy kupca Hermana Grossa. Reinitz został ostatecznie skazany na dożywotnie więzienie. Oskarżony przez cały czas rozprawy wypierał się winy z tak niezachwianą pewnością siebie, że nie brakło głosów, mówiących o pomyłce sprawiedliwości.

Dopiero teraz zeznania dwu współników mordu siedzących w więzieniu w Kasso (Czechosłowacja) dały niezbity dowód, że Reinitz istotnie był mordercą. Wspólnicy ci są to: Demjanovics i Bodnar. Pierwszy z nich w czasie procesu skonfrontowany z Reinitzem, udawał, że go nie zna. Obecnie, po długich indagacjach Bodnar wyznał, że z namową Reinitza, a przy pomocy Demjanowicza, w lesie zamordował jakiegoś człowieka. Zaprowadził żandarmów na miejsce, gdzie leżały ukryte zwłoki, zakopane pod drzewem nad brzegiem potoku. Zupełnie identycznie po-

grzebane były zwłoki Hermana Grossa w Felsőbanja, t. j. tej ofiary, o której zamordowanie oskarżony był Reinitz. Stwierdzono, że ową drugą ofiarą był krawiec Leichter z Marmarosz-Sziget.

Gdy wreszcie wykryto, że Demjanovics w r. 1922 nosił złoty zegarek z łańcuchem, pierścionki i inne przedmioty, których u niego przedtem nie widziano, zrodziło się przypuszczenie, że rzeczy te pochodziły z rabunku. Istotnie okazało się, że owe przedmioty należały do kupca Salomona Lebowicza, którego zwłoki również znaleziono w lesie.

Demjanovics i Bodnar, przyciśnięci do muru, złożyli obszernie zeznania, z których wynika, że pomagali Reinitzowi zamordować trzech ludzi, — mianowicie wspomnianych Leichtera i Lebowicza, oraz Hermana Schmuclka.

Każdy z tych trzech zwabiony został przez Reinitza w miejsce umówione pod pozorem ubicia do-

statego interesu, polegającego na szmuglu zyskownych towarów do Czechosłowacji. Przed odjazdem zapewniali oni swe rodziny, że robią interes z jednym bardzo porządnym i pobożnym żydem, ale nie mogą powiedzieć jaki, gdyż są związani przysięgą.

Reinitz, spotkawszy się z ofiarą w umówionem miejscu, prowadził ją lasem, umyślnie kołując, aby towarzysza zmęczyć. Gdy droga trwała za długo, a kupiec zaczynał się niecierpliwie, — Reinitz częstował go wódką i radził nieco odpocząć. Zmęczony drogą i wódką kupiec zasypiał, a wówczas Reinitz młotem rozbijał mu czaszkę.

Dwaj współnicy pomagali następnie trupa zakopać, podczas gdy Reinitz zabierał całą gotówkę, którą zamordowany zabrał ze sobą na dokonanie „transakcji“.

Zeznania te mogą doprowadzić do wznowienia procesu, gdyż Reinitz został skazany tylko za morderstwo Hermana Grossa.

## Zjazd felczerów

Rozpoczyna się dziś w Warszawie

(p) W dniu dzisiejszym wyjechała z Łodzi delegacja do Warszawy na zjazd felcerski, który rozpoczyna swe obrady w dniu dzisiejszym o godzinie 10 przed południem.

Zjazd ten jest VII-mym z czasu wskrzeszenia Polskiej czerów weterynarzy.

Z Łodzi wyjechali pp. Kwasniewski, Kazanek, Szlichciński i Jagodziński.

## Za jeden bilet — „Wilki“

Premja dla zwiedzających wystawę w galerji sztuki

Jak wiadomo, w celu zachowania jaknajszerszych warstw zwiedzania jedynej placówki plastycznych w Łodzi, galerji przeznaczyla do rozlosowania obrazy wśród posiadaczy rocznych kart wejścia, obecnie zaozszerzyła ten przywilej na wykupujących przez ten bilet wejścia. Najbliższe rozlosowanie obrazu Bończy - Rutkowskiego „Wilki“ odbędzie się w miesiącu lipcu, po sprzedaży 750 biletów wejścia, z których każdy ma swój numer. Obecna wystawa J. Kidonia i St. Domaradzkiego uzupełniona została pracami Czepity i Zaboklickiego.

Wystawa i czytelnia otwarte są od godziny 10 - 11 wiecz., a koncerty radiofoniczne odbywają się w południe od godziny 12 — 1 oraz od 5 — 6 i 8 — 11 wiecz.

## Awanturnik pocięty nożem

Atak na policjantów na pl. Hałickim we Lwowie

Po godzinie piątej popołudniu na placu Hałickim rozegrała się niezwykle sensacyjna scena, która na miejscu zważyła obrzuciła tłum mieszkańców. O tej porze od strony placu Marjackiego nadeszła grupa podochoconych wyrostków, a czele tejże biegał nieznany młodzieniec z rozdartą koszulą, mając krwawione piersi. Przytem wykiwał ordynarne wyzwiska, wylajując przestrach wśród przechodniów.

Gdy okrwawiony osobnik biegał obok posterunkowego, usiłował go przytrzymać. Ale w samej chwili rozszalały młodzieniec tak silnie uderzył posterunkowego, że ten wyrzucił się poza ogrodzenie skweru. Widząc to, drugi posterunkowy, który tamtędy przejeżdżał tramwajem, pospieszył swemu koleździe z pomocą. Wówczas nadzwyczaj silny szalenie rzucił się na tego posterunkowego, tak, że obaj funkcjonariusze policjanci nie byli w stanie awanturować się osobnika obezwładniając a z licznie zebranego tłumu nikomu z pomocą nie pośpieszył. Dopiero z komendy miasta nadbiegli pewien sierżant z żołnierzami i ci dopiero położyli kres wojowniczym zapędom podjętego młodzieńca sprowadzając go do komendy. Zawieszano tu również pogotowie ratunkowe, lecz awanturnik dał sobie opatrzeć kilka ran ciętych, jakie miał na piersiach.

Wreszcie sprowadzono go do resztów policyjnych, gdzie nałożono mu kaftan bezpieczeństwa i ten sposób zupełnie go uspokojono.

Dochodzenia policyjne wykazały, że był to Ludwik Petrów, 20-letni robotnik bez zajęcia, zamieszkały przy ulicy Wałowej 1. 19. Ono w czasie zabawy piackiej w jednym ze szynków zadał sobie kilka lelkich ran, a dążąc do domu wywołał tak piekielną awanturę.

## Do wynajęcia

2-3 pokojowe mieszkanie z kuchnią w suchej i wysokiej terynie. Wiadomość: Al. Kościuszki Nr. 24. dozorca wskaże. 16-

## Życie akademickie

### Z uniwersytetu poznańskiego

#### Pierwsze w Polsce studium wychowania fizycznego

Śladem uniwersytetów amerykańskich, które posiadają nie tylko katedry pedagogiki, lecz także katedry wychowania fizycznego, zorganizowano na uniwersytecie poznańskim studium wychowania fizycznego, powołując na stanowisko dyrektora prof. Eugenjusza Maseckiego. Podkreślić należy, że Polska była trzecim z kolei (po Belgii i Danii) państwem, które wchodziło z długowieczną tradycją uniwersytecką, kępującą niejednolite, ale śmielszą inicjatywę w tej dziedzinie.

Badaniem studium wychowania fizycznego jest jaknajgruntowniej wyszkolenie kierowników ćwiczeń fizycznych dla szkół średnich i wyższych. Studia w instytucie trwają 3 lata, z których dwa pierwsze nie różnią się prawie co do programu od studjów medycznych,

#### Rozwój szkolnictwa handlowego

Założona w 1922 roku w Lwowie wyższa szkoła dla handlu zagranicznego, rozwinęła się w latach ubiegłych znacznie i cieszy się stałym poparciem tamtejszej izby handlowo-przemysłowej, jako też władz komunalnych. Ostatnio podjęły instytucje powyższe w pełnym porozumieniu z władzami i słuchaczami uczelni, starania o uzyskanie od ciał ustawodawczych dla

trzeci zaś poświęcony jest ugruntowaniu wiadomości z zakresu psychologii, higieny wychowania fizycznego, tudzież praktycznego opanowania jego metodyki. Studium W. F. ma prawo udzielania absolwentom tych kursów stopnia magistrów wychowania fizycznego.

Studium zorganizowało również kursy roczne, dopuszczające także kandydatów z maturą seminaryjną. W roku 1923 zostały one „zredukowane” a wzamian za to miały być otwarte instytuty z dwuletnim kursem. Ponieważ zapotrzebowanie sił nauczycielskich w dziedzinie wychowania fizycznego sięga 2.000 ludzi, a siły wykwalifikowane stanowią dzisiaj zaledwie 19 procent — utworzenie tych instytutów przy wydziałach lekarskich wszystkich polskich uniwersytetów wydaje się koniecznością.

wspomnianej uczelni prawa nadawania tytułów naukowych i przemianowania jej na akademię eksportową.

W tym celu zawiązał się komitet wykonawczy złożony z profesorów, przedstawicieli absolwentów i wybranych studentów. Jako przedstawiciele rady profesorów zasiadają: prof. dr. Kazimierz Petryniak-Sanecki i prof. dr. Stefan Uhma.

#### Międzynarodówka ludowa młodzieży

Kilka miesięcy temu zawiązał się słowiański związek młodzieży wiejskiej, w skład którego wchodzi młodzież bułgarska, czeskosłowacka i polska. Z inicjatywy delegatów polskich ma być związek ten rozszerzony na wszystkie państwa Eu-

ropy. Młodzież polska zgłosiła też szereg rezolucji w sprawie szkolnictwa rolniczego. Inne wnioski odnosiły się do reformy rolnej i współdziałalności i współpracy akademików.

## Człowiek — składem środków żywności

### Ilość spożytych pokarmów przez człowieka w ciągu życia

Lekarze francuscy dr. Landouzy i dr. Labbe opracowali na mocy precyzyjnych obliczeń tablicę wykazującą ilość pokarmów spożywanych przez człowieka w ciągu całego życia i doszli do wyniku, że przeciętna ilość spożytych przez człowieka pokarmów wynosi tysiąc razy jego wagę.

np. człowiek spożywa przeciętnie 500 do 600 gramów chleba dziennie, czyli rocznie około 200 kilogramów, przez całe więc życie (licząc 70 lat) około 14.000 kilo, t. j. 7.000 ton. Człowiek spożywa również 400 kilogramów dwukilowych, lub 400 tysięcy bułek (30 gramów). Mięsa spożywa przeciętnie 180 gr., odżywając więc dni postne, wypadnie rocznie 56 kilo, w ciągu zaś lat 70 około 4.000 kilo. Gdy tę ostatnią cyfrę podzielimy na różne rodzaje mięsa spożywanego przez nas, otrzymamy następujące wyniki: człowiek, żyjący 70 lat, zjada w

ciągu swego życia 3 woły, po 700 kilo — 15 baranów po 70 kilo — 5 cieląt po 100 kilo — 3 wieprze po 150 kilo — nie licząc kur, gęsi i innego drobiu i zwierzyny. Kartofli dziennie spożywa człowiek 350 gramów przeciętnie, czyli rocznie 130 kilo, a przez 70 lat — 9.000 kilo. Kawy spożywamy dziennie 6 gramów, czyli rocznie 2 kilo 190 gr., w ciągu zaś lat — 150 kilo. Cukru — dziennie 45 gr., czyli rocznie 16 kilo, a w ciągu 70 lat — 1.120 kilo i t. d.

Według obliczeń tych samych lekarzy człowiek spożywa dziennie przeciętnie wszystkich pokarmów w ilości 2.850 gr., czyli rocznie 858 kilo 750 gramów, co wynosi przez 70 lat — 60.112 500 gr. Dodawszy do tego napoje i inne specjalne pokarmy w ilości 12.000 kilo przez całe życie otrzymamy cyfrę: 72.000 kilo.

## Ekscentryczność yankeesów

Wielkie magazyny ubraniowe w Nowym Jorku wpadły na szczęśliwy pomysł asekurowania swych klientów od deszczu. Każdy, kto kupił ubranie w magazynie Winiger i Co. w przededniu Zielonych Świąt, otrzymywał polisę asekuracyjną, na mocy której wypłacano 5 dolarów w razie złej pogody i deszczu. Deszcz musiał być stwierdzony przez biuro meteorologiczne, a premjum 5 dolarów wy-

placano na zasadzie zaświadczenia, iż deszcz padał między 10 rano a 5 wieczór.

System został ulepszony i obejmuje wszystkie święta i niedziele. Każdy amerykańczyk, który nabydzie ubranie w jednym z magazynów krawiecko-asekuracyjnych ma prawo żądać 5 dolarów odszkodowania za deszczową niedzielę lub święto.

## Złodziej na poczcie

### Kradł wszystko, aż go złapano

Na skutek licznych zażaleń, które wpływały od osób zainteresowanych do dyrekcji zarządu pocztowego Warszawa II przy ulicy Smielnej, skarżących się na nieuczynny wyłudzenie pieniędzy, przesyłanych w listach — władze pocztowe roztoczyły w porozumieniu z policją baczną obserwację nad pracownikami w sortowni. Akcja urzędowa została w krótkim czasie uwieńczona dodatnim wynikiem.

Oto onegdaj zauważył jeden z funkcjonariuszy pocztowych, że w listach, które przesyłał, znajdowały się listy urzędnicze nazwane „Piskorski Kazimierz”, niektóre z nich otwiera i po zbadaniu zastraszony, zakleja lub odkłada na bok. Funkcjonariusz ów, zobaczy-

wszy to dał znać przełożonemu, który bezzwłocznie zawiesił Piskorskiego w urzędowaniu i kazał go aresztować.

Podczas rewizji dokonanej przy aresztowanym, jako też w jego mieszkaniu w Pustelniku w powiecie warszawskim znaleziono kilkadziesiąt listów zagranicznych, wiele książek groszowych Wendego, nadanych na pocztę do wysyłki, a które Piskorski skradł na pocztę, oraz inne dowody, świadczące o dokonywanych przez P. malwersacjach.

Aresztowanego wraz z dowodami przekazano do dyspozycji urzędu śledczego w Warszawie.

## Kalendarzyk podatkowy

### Na co mamy szykować płatności w lipcu

Ministerstwo skarbu przypomina płatnikom, że w miesiącu lipcu r. b. przypadają następujące ważniejsze podatki bezpośrednie:

1) podatek od nieruchomości miejskich i niektórych budynków wiejskich za pierwszy kwartał 1925 r. do 31 lipca;

2) podatek przemysłowy od obrotu za pierwsze półrocze 1925 r., według własnych obliczeń od przedsiębiorstw sprawozdawczych, posiadających świadectwa handlowe trzeciej i czwartej kategorii i świadectwa przemysłowe szóstej, siódmej i ósmej kategorii, oraz od zajęć przemysłowych samodzielnych i wolnych zajęć zawodowych do 1 sierpnia;

3) miesięczne spłaty podatku przemysłowego od obrotu z poprzedniego miesiąca do 15 lipca;

4) podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i t. p. w ciągu siedmiu dni po dokonaniu potrącenia;

5) nadto płatne są podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu r. b.

## Państwo jako dłużnik

### Pożyczki skarb brał chętnie, ale upominać się o nie obywatelom — wara!

Urząd pożyczek państwowych ministerstwa skarbu komunikuje, że ustawa o uzupełnieniu rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 17 marca 1924 r. o prze rachowaniu zobowiązań skarbu państwa z tytułu pożyczek państwowych i konwersji tych pożyczek (Dz. U. Rz. P. nr. 27, poz. 274), oraz rozporządzenia p. prezydenta Rzeczypospolitej z dn. 28-go grudnia 1924 r. (Dz. U. Rz. P. nr. 114, poz. 1024) nie została jeszcze ostatecznie przez sejm uchwaloną, wobec czego nadsyłanie do urzędu pożyczek państwowych wszelkiego rodzaju podań, zaświadczeń, kwitów, celem uzyskania wyższej konwersji, jest przedwczesne.

Po wejściu w życie ustawy i wydaniu odnośnego rozporządzenia wykonawczego, ministerstwo skarbu poda do publicznej wiadomości, jakie dowody winny być przedstawione urzędowi pożyczek państwowych, celem uzyskania wyższego przerachowania z tytułu pożyczek państwowych z roku 1918—1920.

## Ostroga dla łódzkiego zółwia

### 6 milionów na kanalizację w roku 1926

Zgodnie z uchwałą komitetu budowy kanalizacji i wodociągów z dnia 20 b. m., magistrat postanowił określić kredyt budowlany dla robót kanalizacyjnych na rok 1926 w sumie 6.000.000 złotych, która to suma wstawiona będzie do budżetu miejskiego na rok przyszły.

## Turkof 38 nowych maszyn

### Rozlegać się będą w szwalniach miejskich

Na wniosek wydziału gospodarczego, magistrat postanowił nabyć 38 maszyn do szycia od likwidującej się wytwórni krawieckiej przy ul. Podleśnej 26. Maszyny te przeznaczone zostaną dla instytucji miejskich, pozostających w kompetencji wydziałów oświaty i kultury, oraz opieki społecznej.

## Ćwiczenia rezerwistów a zajmowane kondycje

### Powołani do wojska tracą posacy

### Po zwolnieniu pozostają na bruku

### Luka w ustawodawstwie socjalnem

(b) W ostatnich dniach zwolniono z ćwiczeń roczniki 1899 i 1900 i rezerwiści wrócili do domów. Tymczasem okazało się, że w wielu wypadkach wezwanie na ćwiczenia pracownika użyli fabrykanci za powód do rozwiązania umowy między robotnikiem a pracodawcą. Zgłaszającym się do pracy rezerwistom oświadczone że niema już dla nich pracy i że miejsce ich zajają inni.

Takie postępowanie pracodawców wywołało zrozumiałe rozgoryczenie wśród rezerwistów, którzy uważają, że wypełnienie obowiązku wobec państwa nie może być pretekstem do pozbawiania ich pracy.

Poszkodowani zwrócili się gremjalnie do inspektora pracy prosząc o interwencję i zasadnicze wyjaśnienie sprawy czy powołanie na ćwiczenia rzeczywiście rozwią-

zuje umowę o na'em pracy.

Tymczasem okazało się, że rzeczywiście nie posiadamy żadnej ustawy, która by gwarantowała rezerwistom, udającym się na ćwiczenia nienuisualność ich ze stanowisk. Przemysłowcy, wykorzystując tę lukę, odmówili rezerwistom prawa do odszkodowania.

Po otrzymaniu odpowiedzi, że inspektorat pracy nie może w sprawach tych ingerować, gdyż niema odpowiedniej ustawy, poszkodowani zwrócili się do związków zawodowych z prośbą o zajęcie się ich losem.

Związki zawodowe zwróciły się do postów robotniczych, by wnieśli tę sprawę przed quorum sejmowe, dając do jaknajrychlejszego uchwalenia ustawy tymczasowej, zabezpieczającej prawa powołanych na ćwiczenia rezerwistów.

## Powietrzny szlak Warszawa-Łódź-Poznań

### Nowa linja lotnicza połączy Łódź z innymi miastami Rzeczypospolitej

Spółka akc. „Aero” w Poznaniu zwróciła się do magistratu m. Łodzi z następującą propozycją:

Spółka otrzymała z ministerstwa kolei koncesję na uruchomienie linii lotniczej Poznań - Łódź - Warszawa, oraz ma otrzymać w najbliższym czasie koncesję na inne połączenia. Wobec powyższego spółka „Aero” proponuje magistratowi m. Łodzi by w razie uruchomienia linii wspomnianej,

miasto Łódź wzięło udział w kapitale zakładowym w wysokości około 30.000 złotych albo zobowiązało się do przejęcia na siebie kosztów dzierżawy hangaru i lotniska w Łodzi.

Propozycję spółki akcyjnej „Aero” magistrat postanowił przesłać wydziałowi finansowo - obrachunkowemu dla zbadania i zajęcia stanowiska

## Z pod obcego jarzma do ojczyzny

### Dzieci polskie z Niemiec spędzą lato wśród rodaków

W związku z przyjazdem do Łodzi partji 100 dzieci polskich z Niemiec, sprowadzanych do Polski na wywczasaj letnie przez towarz. ochrony kresów zachodnich, wydział opieki społecznej wszedł w porozumienie z tow. kolonij letnich, które zgodziło się przyjąć 50 dzieci za opłatą dzienną po 1.50 zł.

Koszty utrzymania dzieci pokrywać będzie magistrat, który — na wniosek wydziału opieki społecznej, powziął w tym względzie odpowiednią uchwałę. Reszta dzieci zamierza tow. ochrony kresów zach. rozlokować w dworach okolicznych.

## Precz ze szkołą, precz z tyranami

### Pajdokratyczna manifestacja skazanych na „zimowanie” uczniaków

(b) W dniu onegdajszym miała miejsce najoryginalniejsza w świecie manifestacja. Oto po rozdaniu cenzur w szkole powszechnej nr. 30, przy ul. Zawadzkiej nr. 9, uczniowie, którzy wskutek niedostatecznych postępów w nauce zostali pozostawieni na drugi rok w tej samej klasie, wylegli gremjalnie przed budynek, następnie sfornowali „pochód” i ruszyli w stronę

ulicy Piotrkowskiej. Po drodze dzieciarnia rwała na kawałki otrzymane świadectwa i wznosiła wrogie, skierowane przeciw nauczycielstwu, okrzyki. Oryginalnej demonstracji przypatrywał się rozrabiany tłum przechodniów. Włkońcu, ponieważ „manifestanci” tamowali ruch, rozpuścił ich, zwabiony hałasem patrol policji.

## Łodzianie na widowni teatralnej

### Ile osób zwiedziło Teatr popularny w miesiącu maju

Według danych cyfrowych wydziału oświaty i kultury, działalność „Teatru popularnego” w ciągu mies. maja r. b. przedstawiała się następująco:

W okresie sprawozdawczym „Teatr popularny” wystawił w budynku zimowym przy ulicy Ogrodowej — jedną premierę „Polacy w Ameryce” przy frekwencji 98 osób, 24 widowiska zwykle — przy frekwencji 4416 osób, 4 przedstawienia robotnicze — 934

osoby, dwa uczniowskie — 771 os. i jedno wojskowe — 700 osób.

Prócz tego miały miejsce cztery widowiska przy frekwencji 687 osób w pomieszczeniu letniem przy ul. Cegielnianej 18.

Ogółem odwiedziły „Teatr popularny” w miesiącu maju 5.103 osoby. „Kościuszkę pod Racławicami” wystawiony był 20 razy, w zimowym, zaś „Polacy w Ameryce” — 12 razy w zimowym i 4 razy w letnim budynku



## Wznowienie obrad polsko-niemieckich

### Sprzeczności nie są tak wielkie aby nie można było znaleźć porozumienia

W związku z rozpoczęciem obrad wspólnej komisji polsko-niemieckiej w Berlinie, dowiadujemy się, że myśl zwołania posiedzenia plenarnego ze współudziałem obu pełnomocników, została przychylnie przyjęta przez obie strony. Posiedzenie to odbyło się dzisiaj celem stwierdzenia, czy w zakresie postulatów najpilniejszych, których jedną z nich byłoby dla interesów jednej i drugiej strony szkodliwym, nie da się osiągnąć porozumienia o charakterze tymczasowym.

Dyskusja wykazała, że rozbieżność poglądów polskiej i niemieckiej strony nie jest tak wielka, aby usprawiedliwiała rozejście się stron. Przewidując, zarysowała się możliwość stworzenia platformy, na której uzgodnienie wzajemnych po-

stulatów nie jest wykluczone.

Po ustaleniu wytycznych dla stworzenia tego programu zgodziły się obie strony na natychmiastowe powołanie komisji, która ma za zadanie dążyć do ustalenia uzgodnionych punktów.

Komisja ta natychmiast przystąpi do pracy, a jej posiedzenia odbywać się będą bez względu na niedziele i święta.

Ze strony Polski biorą w niej udział rzeczoznawcy węglowi dla ustalenia niezbędnego dla Polski kontyngentu węglowego.

BERLIN, 27 czerwca (Pat). — W sobotę, dnia 27 b. m., odbyło się w urzędzie spraw zagranicznych posiedzenie plenarne delegacji polsko-niemieckiej do rokowań han-

dlowych pod przewodnictwem obydwu pełnomocników. Osiągnięto porozumienie w tym kierunku, że obopólne projekty prowizorium zostaną zbadane przez wspólną komisję niemiecko-polską w celu ułożenia podstawy jednolitego projektu prowizorycznego układu handlowego. Komisja rozpoczęła następnie swe prace.

#### KTO ZAWIŃIŁ.

WARSZAWA, 27 czerwca (Pat) Prasa niemiecka podała dnia 25 b. m. komunikat, w którym komendę rozporządzenie rządu polskiego o ustanowieniu zakazu przywozu pewnych towarów z krajów, stosujących u siebie zakaz przywozu towarów polskich jako krok, rozpoczynający wojnę ekonomiczną i

to podjęta w czasie toczących się rokowań. Jak wiadomo, dnia 13-go stycznia b. roku został spisany w Berlinie protokół, w którym termin status quo w dziedzinie obrotu towarowego między Polską a Niemcami ustalony został do dnia 1 kwietnia. Mimo nieodnawiania po dacie 1-go kwietnia tego protokołu, rząd Polski przestrzegał ściśle formuły status quo w stosunkach gospodarczych z Niemcami, jednakże w trakcie rokowań rząd niemiecki zastosował od dnia 15 czerwca do towarów eksportowanych z Polski do Niemiec zakazy przywozu, dotyczące przede wszystkim węgla. W tym stanie rzeczy, z punktu widzenia prostej słuszności, oraz dla równowagi swego bilansu handlowego, dot-

kniętego powyższymi zakazami, rząd polski widział się zmuszonym ogłosić listę towarów, zakazanych do przywozu z krajów, stosujących u siebie zakaz przywozu towarów polskich. Wydanie przez rząd polski powyższego zarządzenia ma na celu przywrócenie równowagi obustronnych pozycji w rokownikach handlowych, naruszonej pierwotnie przez stronę niemiecką i będzie cofnięte po zniesieniu przez rząd Rzeszy zakazu przywozu w stosunku do polskich towarów.

P.A.T. dowiaduje się, że delegacja polska w Berlinie otrzymała zlecenie zawarcia prowizorycznego układu handlowego, któryby oparty był na zasadzie pełnej materialnej wzajemności.

## O emisje biletów skarbowych

### Stare zastąpione będą nowymi A gdy przyjdą terminy płatności nowych?.. Wówczas skarb wypuszczać będzie najnowsze Grunt, aby były płynne środki obrotowe

Rozporządzeniem p. prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 3 października 1924 r., ministerstwo skarbu upoważnione zostało do wypuszczenia biletów skarbowych serjami na ogólną sumę 75.000.000 złotych. Zgodnie z tem wypuszczono 4 serie biletów skarbowych: pierwszą na sumę 15 milionów i trzy następne po 20 milionów złotych. Wszystkie serie wypuszczone zostały z terminem płatności 3-miesięcznym od daty emisji: pierwsza w dniu 1 listopada 1924 r. i ostatnia w dniu 1 maja 1925 r.

Wobec tego, iż termin płatności ostatniej serii następuje w dniu 1 sierpnia r. b., upoważnienie zaś do wypuszczenia dalszych serii zostało wyczerpane, ministerstwo skarbu zwróciło się do sejmu o pozwolenie na dalszą emisję biletów skarbowych celem zastąpienia biletów, których termin płatności obecnie następuje. Zamierzone jest dalsze

wydawanie biletów skarbowych serjami po 20 milionów zł. w każdej serii.

Zaznaczyć należy, iż emisja krótkoterminowych zobowiązań skarbowych jest praktykowana w całym szeregu państw, jako dogodna forma wewnętrznego kredytu dla skarbu państwa i jako dogodna lokata dla posiadaczy wolnej gotowizny na krótki termin. Bilety skarbowe skarbu państwa mają poza 3-miesięcznym terminem płatności jeszcze tę dogodną stronę, iż mogą być przed terminem dyskontowane przez Bank Polski, z zastosowaniem bardzo niskiej stopy procentowej. Bilety skarbowe opiewają na 8 procent, stopa zaś procentowa wynosi 9 procent. Ta okoliczność nadaje biletom skarbowym płynność, niezbędną do szybkiego obrotu, lokowaną w nich gotowizną.

## Monopol swoje — palacze swoje

### Wyroby monopolu tytoniowego nie zawierają domieszek

#### Tak twierdzi. Kto?.. Monopol tytoniowy...

W związku z zanotowanymi w niektórych pismach pogłoskami, jakoby wyroby fabryk polskiego monopolu tytoniowego zawierały domieszki szkodliwe dla zdrowia, dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego komunikuje, że wbrew zwyczajowi stosowanemu niejednokrotnie na zachodzie (a w szczególności w fabrykach niemieckich) polskie fabryki monopolowe nie używają w najmniejszym nawet procencie żadnych surogatów, a wyroby monopolowe sporządzane są wyłącznie z oryginalnego surowca tytoniowego.

Surowiec tytoniowy zakupywany przez monopol zagranicą jest przy odbiorze dokładnie badany, a odnośne eksperymenty nie wykazały jakiegokolwiek próby ze strony dostawców podsunięcia zamiast surowca tytoniowego jakiegoś surogatu.

Jeśliby wyjątkowo w opakowaniu monopolowym znalazło się ja-

kieś obce ciało, to może to być tylko wynikiem przeoczenia ze strony robotnicy; wypadki takie karane są przez zarząd monopolu bardzo surowo.

Zaznaczyć przytem należy, że może tu chodzić jedynie o ciała obce, tego rodzaju, jak skrawki artykułów pomocniczych (papier, tektura, bibułka i t. p.), w żadnym wypadku nie może być mowy o znalezieniu w opakowaniu monopolowym ciał obcych rodzaju odpadków roślinnych.

Dyrekcja polskiego monopolu tytoniowego gotowa jest rozpatrzyć wszystkie indywidualne zażalenia na ewentualne usterki fabrykacyjne w wyrobach monopolowych; zgłaszanie tych usterek do dyrekcji polskiego monopolu tytoniowego przyczyni się też do usunięcia niedbalstwa ze strony personelu robotniczego z czem władze monopolowe stale walczą.

## Rynek pieniężny.

### Warszawska giełda urzędowa.

WARSZAWA, 27 czerwca (Pat). Na dzisiejszej giełdzie urzędowej notowania były następujące:

Dolary 5,18,50  
Franki franc. —.—

#### CZFKI.

Belgia —.—  
Holandia 208 95  
Londyn 25,33  
N. York 5,18,50  
Paryż 24,00  
Praga 15, 44  
Szwajcaria 101,175  
Sztokholm 139,39  
Wiedeń 73,375  
Włochy 18,50  
8 proc. pożyczka złota —.—  
Pożyczka dolarowa 64,75  
4 i pół proc. listy zastawne ziemskie 22.—  
5 pr. obl. m. Warszawy przedwojenne 19,75  
4 i pół proc. obl. m. Warszawy przedwojenne 15,50  
Pożyczka konwersyjna 46,—  
10 proc. pożyczka kolejowa 90

#### Giełda akcyjna.

Bank Handlowy 4,70  
Bank dla Handlu i Przem. 0,50—0,55  
Bank Przemysłowy Lwów 0,25—0,26  
Bank Zachodni 1,50  
Puls 0,42  
Siła i Światło 0,25  
Czersk 0,38—0,39  
Częstochwa 1,50  
Gosławce 1,80  
Cukier 2,40—2,35  
Węgiel 1,44—1,40, 4 em. 1,30  
Lilpop 0,55  
Modrzewów 2,90  
Ostrowieckie 4,75—5—4,90  
Rudzi 1,21—1,15  
Starachowice 1,62—1,60  
Zawiercie 10,00  
Żyrardów 7,20—7,15—7,20  
Borkowski 1,05  
Haberbusch 5,90—6,00  
Majewski 10,50

## Bank Handlowy w Łodzi

### Sprawozdanie z walnego zgromadzenia akcjonariuszy

W dniu 24 czerwca b. r. odbyło się w siedzibie banku, przy ul. Al. Kościuszki Nr. 15 w Łodzi 49 zwyczajne walne zgromadzenie akcjonariuszów banku.

Zagałł posiedzenie i przewodniczył zebraniu prezes rady Alfred Biederman.

Sprawozdanie za 1924 r. zreferował dyrektor naczelny, Tadeusz Szulborski, który zarazem udzielał bliższych wyjaśnień w sprawie bilansu sprawozdawczego.

W okresie tym zamykającym 52 rok istnienia, Bank handlowy w Łodzi, faktycznie dopiero rozpoczął żywą działalność z racji zawartej umowy i pomocy z angielską grupą wierzycieli. Pomoc ta i współdziałanie spowodowały, iż rok bilansowy można było zamknąć z pewnym, aczkolwiek niezbyt znaczącym zyskiem, który, zgodnie z powziętą uchwałą walnego zgromadzenia, został przeniesiony na rok następny (zł. 1.802,19).

Poparcie banków angielskich i rozwój działalności Banku handlowego w Łodzi uwydatniły się jednak znacznie silniej, dopiero, po roku sprawozdawczym w okresie pierwszego półrocza r. b.

Na zakończenie wzmiankował dyr. Szulborski, iż na specjalne podkreślenie zasługuje cyfra 50.000 złotych, z jakich Bank handlowy w Łodzi korzystał w dniu 31 maja

r. b. w formie redyskonta w Banku Polskim.

Cyfra ta skłoniła go do wyrażenia żalu, że w dziale sanacji i odrodzenia Banku, istniejącego przeszło 50 lat, do sanacji, którego w tak znacznym stopniu przyczynili się angielscy wierzyciele — o mało żadnego udziału nie bierze instytucja emisyjna, a to tem bardziej, że instytucje bankowe powojenne pochlubić się mogą znacznie wyższymi cyframi redyskonta.

Uchwalone przez akcjonariuszów na poprzednim zwyczajnym walnym zgromadzeniu powiększenie kapitału zakładowego w sumie 120.000 złotych, o kwotę 530.000 złotych zostało zatwierdzone przez ministerstwo skarbu, oraz przemysłu i handlu dopiero w dniu 25 marca r. b. Z tej przyczyny można było dopiero w drugim kwartale tego roku przeprowadzić subskrypcję. Emisja ta została całkowicie pokryta.

Walne zgromadzenie przyjęło je dnomysłnie bilans za rok 1924 i udzieliło absolutorium radzie i zarządowi.

Pozatem upoważniło radę do powiększenia kapitału zakładowego banku o dalsze 350.000 złotych

Po przeprowadzonych wyborach radę stanowią: pp. prezes dr. Alfred Biederman, członkowie: Karol Eisert, Teodor Ender, Wiesław Gierlich, Leon Herbst, Juliusz Kindermann, Adam Osser, Jakób Petters, Karol Wilhelm Scheibler, Ryszard Steinert, Tadeusz Szulborski.

Dyrekcję stanowią: dyrektor naczelny, Tadeusz Szulborski (od 1 stycznia 1925 roku), dyrektor Aleksander Wicherkiewicz. Komisję rewizyjną stanowią: Paweł Biedermann, Edward Dutlinger, Artur Osterman, Ernest Gilbert, Ludwik Hank.

#### Notowania giełdowe w Londynie.

LONDYN, 27 czerwca. (Pat). Zamknięcie giełdy.  
Francja 105,85  
Belgia 106,80  
Włochy 157,62  
Szwajcaria 25,04  
Hiszpania 33,48  
Portugalia 2,45  
Holandia 12,15  
Danja 24,59  
Norwegja 27,95

## WEZWANIE.

Niniejszym wzywamy Biuro Informacji Prasowych (Bip), Cegielniana 40, do uregulowania rachunków za ogłoszenia, które, za pośrednictwem jego, zamieszczone były w „Głosie Polskim”. O ile nie nastąpi to w czasie najkrótszym, będziemy zmuszeni zwrócić się o pokrycie bezpośrednio do firm, które ogłaszały się u nas przez „Bipa”. Jednocześnie zawiadamiamy naszych Szanownych Klientów, że ogłoszeń za pośrednictwem wyżej wskazanego Biura Informacji Prasowych na przyszłość przyjmować nie będziemy.

WYDAWNICTWO DZIENNIKA  
„GŁOS POLSKI”.

## Dzieje tegorocznego mistrza wiedeńskiego

### Jak „Hakoah“ z najniższej klasy dostał się na stolec mistrzowski

W związku z przyjazdem mistrza wiedeńskiego do Łodzi podajemy w kilku słowach historię „Hakoahu“, który w dniu 5 lipca rozegra zawody z „Turystami“ a 6 lipca z Ł. K. S.

Zostać mistrzem futbolu wiedeńskiego, a tem samem całej Austrii udało się w ciągu 14 lat walk zaledwie 6 drużynom: „Rapidowi“ 3 razy (dla tego też do dziś dnia klub ten jest nazywany „starym mistrzem“), WAF, FAC, „Sportklubowi“, WAC, „Amatorom“ i „Hakoahowi“ — po jednym razie.

Fakt że o zdobycie tytułu mistrza Austrii walczy 15 stowarzyszeń — tem pewnie dokumentuje, że sześć klubów, które dotąd zdobywały tytuł mistrza musiały dysponować nielada materiałem osobowym i jakością gry, by móc się w tem ciężkiem współzawodnictwie wydobyc na wierzch. Po pięcioletnim istnieniu w I klasie udało się „Hakoahowi“ zdobyć tytuł mistrza.

O ile uwzględnimy kolosalny postęp w rozwoju piłki nożnej Austrii, ilość zwiększających się z roku na rok stowarzyszeń sportowych i niebawem wprost konkurencję — zrozumimy, że „Hakoah“ zdobywając po pięcioletnim istnieniu w pierwszej klasie tytuł mistrza — zrobił karierę.

„Hakoah“ założony został w 1909 roku z inicjatywy kilku osób z pierwszym prezesem tego klubu, śpiewakiem kabaretowym z zawodu, Bedą (dr. Fritz Loehner), — na czele.

P. luzi z „Akademickim klubem sportowym“ w roku 1911 zarząd „Hakoahu“ wynajmuje boisko w Florisdorfie i już w tymże roku biało-niebiescy przedostali się z klasy C do B. W roku 1913 „Hakoah“ przetrwał w charakterze sublokatora na „Hohe Warte“.

Mimo wielkich szans biało-niebiescy w przedostaniu się do pierwszej klasy ustąpić musza miejsca „Wackerowi“ i „Admirze“.

Rok 1914 jest dla „Hakoahu“ katastrofalny, albowiem cała niemal drużyna wcielona zostaje w szeregi wojsk austriackich.

Zrozumiałe przeto, że w rozgrywkach mistrzowskich tego roku „Hakoah“ żadnej roli odegrać nie mógł. Już jednak w roku 1917 wydoszła się „Hakoah“ na czoło tabeli B klasy, zajmując I miejsce przed „Wienną“.

Wobec 15.000 widzów w roku 1910 (liczba rekordowa na owe czasy) ulega „Germania“ biało-niebieskim, przyczem bohaterami dnia byli: Izo Gansl, Katz, Gruenfeld i Sludsky.

## Piłka nożna

G. M. S. HAKOAH 4:2 (0:1)

Faworyci kl. B spotkali się wczoraj. Jedni i drudzy pretendowali poważnie do pucharu, lecz wnosząc z słabej formy obu drużyn, należy z góry wróżyć im niepowodzenie, a puchar złożyć w ręce wojskowych. Brak Lipskiego w zespole Hakoahu dał się teraz dopiero odczuć, gdyż właśnie rezerwowi bramkarz stanowią bodajże najslabszy punkt. Już w pierwszych minutach strzela Lubochiński dla Hakoahu efektywną bramkę z podania Zaklikowskiego. Rezultat 1:0 zostaje do przerwy. Po pauzie uzyskuje G. M. S. w krótkim czasie cztery bramki, w tem jedną z karnego. 15 minut przed końcem zawodów strzela Lubochiński 2-gą bramkę dla Hakoahu z karnego za faul obrońcy G.M.S-u. Sędziował dobrze p. Danycyger.

POLSKA — WĘGRY.

Dnia 5 lipca odbędzie się w Krakowie mecz reprezentacyjny drużyn Polski i Węgier. Skład reprezentacyjny Węgier został już od dawna uchwalony, a jest on niewątpliwie b. mocny, gdyż figurują w nim takie sławy, jak Orth, Takats, bracia Vogl, Zsak i inni. Dotychczas wszystkie mecze z Węgrami wypadły dla nas wręcz smutnie: 0:1, 0:3, 0:4 i 0:5. Ani jednej zdobytej bramki! Skład zespołu polskiego nie został jeszcze niestety zestawiony, a przydałby mu się chociaż jeden trening...

POGOŃ — WARTA.

Dzisiaj odbędzie się w Poznaniu decydujące bodaj w mistrzostwie Polski spotkanie między „Pogoń“ i „Warta“. Pierwszy mecz we Lwowie przyniósł wynik remisowy 2:2, przyczem „Warta“ dłuższy czas, z powodu kontuzjowania prawoskr. Nizińskiego, grała w 10. „Warta“ na własnym boisku jest przeciwnikiem nader niebezpiecznym, to też „Pogoń“ jedynie przy dobrym swym dniu będzie mogła liczyć na zwycięstwo. Zawody poprowadzi p. J. Grabowski z Warszawy.

„Kurjer Poznański“ donosi, iż „Pogoń“ gra następnego dnia w Grudziądzu z miejscową „Olimpią“, od której zażądano aż 3.000 złotych. „Pogoń“, jak pisze „Kurjer Poznański“, zamierza sobie w ten sposób wynagrodzić trud obowiązkowego przyjazdu do poznańskiej „Warty“, każąc sobie zaś dobrze płacić niezamożnej drużynie pomorskiej

URUGWAJ—RAPID 2:1 (2:1)

Rozegrany wczoraj mecz piłki nożnej między urugwajską drużyną National (Montevideo) a miejscowym Rapidem skończył się niewielkim zwycięstwem urugwajczyków w stosunku 2:1.

W dniu 28 b. m. Urugwajczycy grają z kombinowaną drużyną Wiednia.

Widzów mało (!)

## Turystyka

### DZIELNA KOBIETA.

W listopadzie ubiegłego roku, kapitan francuski Delingette wraz z małżonką swoją przedsięwziął niezwykle ciekawą, lecz pełną trudów i niepozbawioną niebezpieczeństw, podróż samochodem przez całą długość kontynentu afrykańskiego z północy na południe.

Dzielną i nieustraszoną turyści rozpoczęli swą podróż w Colomb Bechar, miasteczku algierskiem, znajdującem się w pobliżu Oranu, i przez całą Saharę okrążając jezioro Czad, dalej przez państwo Kongo i Afrykę wschodnią, dotarli

w tych dniach do Boulavayo, miasta w angielskiej Rodezji. Podróż odbyli pomyślnie i po krótkim odpoczynku w tem mieście udają się obecnie w dalszą podróż do Kapstadt, miasta najdalej wysuniętego na południe Kraju Przylądkowego, oddalonego od Boulavayo o 1500 kilometrów. Dzielną i nieustraszoną turyści zamierzają drogę powrotną skierować na Kair.

Pani Delingette jest pierwszą kobietą, która przebyła cały kontynent afrykański od północy na południe.

## LOTNICTWO

W połowie lipca r. b. zostaną sprowadzone z Paryża do Polski zakupione we Francji wojskowe aparaty lotnicze systemu „Potez IV — 12“. Eskadra, złożona z 12-tu aparatów wyleci z lotniska Etampes (pod Paryżem), udając się przez Cazaux (pod Bordeaux) — Pau — Madryt — Lizbonę — Madryt — Barcelonę — Istres (pod Marsylią), Turyn — Udine — Wiedeń — Kraków do Warszawy.

Na każdym aparacie, prócz lotnika, znajdować się będzie mechanik, którego pieczęć będzie powierzona sprawności aparatu.

Przelotowi towarzyszyć będzie na aparacie lotniczym szef lotnictwa wojskowego gen. brygady Włodzimierz Zagórski, który zawczasu wyjechał do Paryża, by w swoje ręce ująć organizację przelotu.

Zamierzony na taką dużą skalę circuit wojskowych lotników polskich wywołało już wielkie zainteresowanie zagranicą, które się między innymi ujawniło w zaproszeniu lotników polskich przez poszczególne organizacje lotnicze państw zaprzyjaźnionych do przelotu przez te państwa.

Przelot na przestrzeni ogólnej długości niemal 5.000 klm. przysporzy naszym lotnikom niewątpliwie bardzo wiele wiedzy i rutyny fachowej, tembardziej, że liczyć oni będą musieli niemal wyłącznie na własne siły przy ewentualnych naprawach uszkodzonych części aparatów.

## Lekka atletyka

### TOUR DE FRANCE

#### BOTTECCHIA — CZTERNASTY!

Trzeci etap wielkiego biegu kolarskiego „dookoła Francji“ Cherbourg — Brest 405 klm. wygrał Louis Mottiat (Belgia), drugim przy był do mety A. Benoit (Belgia), 3-cim Frantz (Luksemburg), 4-tym Pelissier (Francja). Faworyt Botteccchio (Włochy) przybył 14-tym. W ogólnej klasyfikacji prowadzi Benoit (Belgia).

## P. Halina Konopacka jedzie do Brukseli

Dowiadujemy się, że panna Halina Konopacka, która na ostatnich międzynarodowych zawodach lekkoatletycznych pobiła rekord światowy w rzucie dyskiem o 3 m. 13 c., ustanawiając nowy wynik 33 mtr., została zaproszona przez brukselski „Femina Sportclub“ na zawody lekkoatletyczne, mające się odbyć w Brukseli dnia 5 lipca r. b. Prócz p. Konopackiej wyjedzie do Brukseli p. Lula Garlofówna, rekordzistka polska w biegu 200 mtr.

## W Łódce do Indji



Schott, który opuścił w Łódce Niemcy aby dojechać do Indji. Dotychczas przebył 10.000 klm.

## Międzynarodowe wyścigi w Helenowie

Wczoraj rano przybyli do Łodzi na mające się odbyć dziś, w niedzielę, i jutro, w poniedziałek, wyścigi międzynarodowe sprinterów w Helenowie: mistrz świata — Ruett, murzyn — Hedspath, belgijczyk — Standeart, kalifornijczyk — Ohrt, oraz niemcy — Stabe, Peter, Vinzelberg i Weber.

Mistrz świata Ruett, który po raz pierwszy jest w Łodzi i który ze względu na swą wszechświatową sławę dobrze znany jest również łódzkiej publiczności sportowej z zagranicznych gazet sportowych, wzbudził w naszym mieście wielkie zainteresowanie.

Renett już 25 lat uprawia sport kolarski na torze i jest, jak ostatnie wiadomości sportowe donoszą, w świetnej formie. Tak zw. król wyścigów 6-dniowych dopiero w ubiegłą niedzielę znów w Berlinie wykazał swą formę, bijąc w poważnych biegach Halma, faworyta Łodzi — Stabego, Spearsa, Lorenca i Arendta.

Kalifornijczyk Ohrt należy do najlepszych kolarzy drugiej półkuli i bawi obecnie w Europie. Ostatni jego występ miał miejsce w Sorville, gdzie zwyciężył jako pierwszy m. in. w trudnym biegu dru-

żynowym na 40 km., wygrywając go ze swym partnerem, znanym również w Łodzi, francuzem Devoissaux.

Belgijczyk, Standeart, powrócił obecnie z turnieju po Francji i Wioszech, gdzie występował, broniąc barw swego kraju w całym szeregu urządzanych tam wyścigów kolarskich. Standeart należy do najlepszych kolarzy swego kraju.

Stabe już od szeregu lat rokróczy nie przyjeżdża do Łodzi i ze względu na zwycięstwa, które stale odnosził na łódzkim torze wyścigowym, jest ulubieńcem publiczności sportowej.

Szczególnie ciekawe będzie spotkanie Ruetta ze Stabem.

Następnie rekordziści świata w jeździe na tandemie: Vinzelberg i Weber po raz pierwszy startować będą w Łodzi na swych tandemach i pokażą swą świetną i zgraną jazdę. Ustanowionej przez nich normy w jeździe na tandemach dotychczas nikt z kolarzy nie zdołał poprawić.

W dniu 21 maja r. b. Vinzelberg i Weber pobili w wyścigu tandemowym na 2000 mtr świetne pary Stabe—Arend i Bauer—Abraham.

## Tennis

### Tilden się zrewanżował

Mecz rewanżowy, który się odbył tutaj w związku z przegraną Tildena (o której „Głos Polski“ już doniósł) na turnieju tenisowym przyniósł zwycięstwo temu ostatniemu, który pobił Vincet Richarda

w stosunku 6:3, 5:3 i 6:4. Tym sposobem szanse obu tenisistów zostały wyrównane aż do trzeciego spotkania, w którym zostanie rozstrzygnięta wyższość jednego nad drugim.

## Jakie trudności zwalczą technika filmu



Ilustracja nasza przedstawia ekspedycję filmową w czasie zdjęć w Alpach

Zapisujcie się na członków Czerwonego Krzyża

Teatr Sweitlny

Dziś!

Dziś!

Dziś!



# W płonących piaskach pustyni

Dramat wschodni w 8 aktach. W roli głównej amerykańska gwiazda ekranu

**WANDA HAWLEY**

oraz **Max Senet**, król humoru w 3 akt. arcyzabawnej farsie.

I-szy seans codz. od godz. 6, w święta od 4, po cenach niższych. Ceny miejsc: I—1.25, II—1.—, III—75, uczn. 0.50 zwykle. 309

## OSTRZEZENIE!

Ponieważ ukazały się w sprzedaży **podrobione naczynia emaljowane „Sphinx“** ostrzega się Szanowne Panie Gospodynie które pragną oszczędzać pieniądze, aby przy zakupie naczyń emaljowanych koniecznie zwróciły uwagę na **wypaloną markę ochronną z literami „B. B.“** na dnie naczyń z zewnętrznej strony

**SPHINX**



**B.B.**



**B.B.**

z fabryki „Sphinx“ Tow. Akc. Zjednoczonych Zakładów Fabryk Wyrobów Emaljowanych i Metalowych, dawniej „Austria“ w Pradze, gdyż tylko naczynia z tą marką są najlepsze i najtrwałszego gatunku!

**Gwarantowana odporność na wpływy ognia i kwasów! Do nabycia wszędzie!**

Wyłączna sprzedaż na Polskę

**DOM HANDLOWY  
Herman L. Grünspan**  
Łódź, Pomorska 18, tel. 31-18.

946—4

**ROWERY** PIERWSZORZĘDNYCH FIRM  
NA BARDZO DOGODNYCH WARUNKACH

**A. BRAWERMAN ŁÓDŹ**

MAJZYNY DO ŻYCIA

Piotrkowska 49

Generalny Przedstawiciel rowerów **DYRKOPP, BIELEFELD** i francuskich rowerów **LOUVOR i M.C.A.** na m. Łódź i Wotewództwo Łódzkie. Dla pp. urzędników państwowych i Komunalnych specjalny rabat. 5394

**Dr. med. F. Skusiewicz**  
ul. Andrzeja 11

Choroby skórne i weneryczne.  
godz. przyjęć od 9 do 11 i od 5 do 7 i pół. Panie od 5 do 7 wiecz.

**Dr. med. Zeligsonowa**  
Akuszerka  
Choroby kobiece weneryczne (u kobiet).  
Usuwanie włosów z twarzy elektrolyzą.  
Ul. 6 Sierpnia 1 od 1—4 (oprócz niedziel). 757—1

**Dr. Ludwik Falk**  
Choroby skórne weneryczne  
Leczenie kwarantanną i kwarantanną tempo  
przyjm. od 10—12 i 5—7.  
**Nawrot Nr 7.**  
Telefon 28-07.

Zarząd **Farzyckiej Fabryki Wyrobów Sukiennych Z. BORNSTEIN, Spółka Akcyjna**

podaje do wiadomości pp. Akcjonariuszów, że w dniu 22-go lipca r. b. o godzinie 6 po południu w lokalu biura Spółki Akcyjnej w Tomaszowie-Maz. (Starzyce) odbędzie się stosownie do artykułu 19 statutu

### Zwyczajne Walne Zgromadzenie

z następującym porządkiem obrad:

- 1) Wybór Przewodniczącego.
  - 2) Sprawozdanie Zarządu i Komisji Rewizyjnej.
  - 3) Zawierzenie bilansu i rachunku zysków i strat za 1924-25 rok sprawozdawczy, oraz podział zysków osiągniętych w tym okresie.
  - 4) Ustalenie wynagrodzenia dla Zarządu i Komisji Rewizyjnej za rok 1924-25.
  - 5) Zatwierdzenie budżetu na rok 1925-26.
  - 6) Wybór 2 Członków Zarządu i 5 Członków Komisji Rewizyjnej.
  - 7) Wolne wnioski.
- W myśl art. 25 Statutu Spółki pragną uczestniczyć w Walnym Zgromadzeniu winni przynajmniej na 7 dni przed terminem zgromadzenia przedstawić Zarządowi akcje, lub świadectwa tymczasowe. W razie niedojścia do skutku w dniu 22 lipca r. b. Zwyczajnego Walnego Zgromadzenia w pierwszym terminie, Zgromadzenie to odbędzie się stosownie do paragrafu 31 statutu w drugim terminie w dniu 5 sierpnia 1925 roku o godzinie 6-ej po południu w lokalu biura Spółki Akcyjnej w Tomaszowie-Maz. (Starzyce) z niezmiennym porządkiem obrad.

**Uwaga:** Dla urzędników państwowych i komunalnych specjalne dogodnie warunki.

**Na RATA!**

ROWERY w WIELKIM WYBORZE MAJZYN DO ŻYCIA  
NA BARDZO DOGODNYCH WARUNKACH

FABRYKA MEBLI ZELAZNYCH, DZIEGINNYCH, SPACEROWYCH.

WOZIKÓW — KRAJOWYCH — ZAGRANICZNYCH

**DOBROPOL**

ŁÓDŹ, PIOTRKOWKA 73

Nadszedł transport angielskich i francuskich rowerów znanych firm.

## Większe przedsięwzięcie

dla kontruktji drewnianych i żelaznych chce kupić lub wydzierżawić teren, odpowiedni pod budowę fabryki. Gminy, któreby mogły bezinteresownie oddać grunt, celem poparcia rozwoju kwitnącej gałęzi przemysłu, zechcą porozumieć się z nami. Oferty pod „5284“ do Adm. „Głosu Polskiego“ 84-2

## Do wynajęcia

umeblowany pokój z oddzielnym wejściem i z całodziennym utrzymaniem lub częściowym. Oferty do „Głosu“ sub. „Utrzymanie“ 29

## Zakopane

Słoneczne pokoje, wykwinna kuchnia, przystępne ceny. Dla młodzieży troskliwa opieka zapewniona. Bliższych informacji udziela telef. 13-80 w godzinach wieczornych.

## Znajomość

z samodzielną przystojną inteligentną panną lub młodą wdówką pragnie tą drogą zawrzeć młody człowiek z zawodu buchalter (i raelita). Oferty z życiorem posze składać do „Głosu Polskiego“ sub „Homo“. Dyskrecja zapewniona.

## TEATR MIEJSKI, Cegielniana 63.

Tylko 2 występy **TEATRU MAŁEGO** w Warszawie.  
Środa, dnia 1-go i Czwartek, dnia 2-go lipca o godz. 8 1/2 wiecz.

### „Niewinna Grzesznica“

komedia w 3-ach aktach **Wacława Grubińskiego**.  
W rolach głównych: **Marja Przybyłko-Potocka, Jerzy Leszczyński, Stanisław Stanisławski, Aleksander Węgierko**.

Bilety już do nabycia w kasie Teatru od 11—2 i od 5.50 wiecz. 221—1

**KLINIKA**  
Tel. 13-57. 10 OGRODOWA 10. Tel. 13-57

Patologiczno-Ginekologiczna. Chirurgiczna.

Dr. med. Szarlota Eigerowa  
Dr. Reitter-Kurjańska  
Dr. med. Juliusz Baum

Dr. med. Michał Kantor

**AMBULATORJUM**  
Dr. Reitter-Kurjańska — choroby kobiece 11—12  
Dr. med. Szarlota Eigerowa „ 12.30—1.30  
Dr. med. Juliusz Baum „ 2—5  
Informacje od 5-ej do 7-ej. 908—1

**Dr. H. Szumacher**  
Choroby skórne i weneryczne.  
6-go Sierpnia 1.  
Godz. przyjęć: co dzień od 5-ej do 7 i pół po poł w niedziele i święta od 11-ej do 1-ej. 259—1

**Dr. Edmund Ekkert**  
Kilińskiego 143  
Przeci: dom od Głównej.  
Choroby skórne weneryczne i dróg moczowych.  
godz. przyjęć od 11—1 od 7—9 w. Panie od 5—4.

## NA WYPŁATĘ

Manufaktura Galanterja Jedwab Firanki Swetry  
Piotrkowska 37 (w podwórzu) 21—25

**PALISIE**  
papierosa lub cygaro nabyte u **JANA KAUTZA**  
Piotrkowska Nr. 92  
ze szczególną przyjemnością gdyż przechowywanie i odpowiednie konserwowanie tytoniów, papierosów i cygar jest wyłączną tajemnicą **JANA KAUTZA**  
Piotrkowska 92. 11p.

**NIEMKA RODOWITA**  
z długoletnią praktyką urzędująca komplet freblowski dla dzieci od lat 4. Lekcje latem w ogrodzie. Program zajęć: język niemiecki, gimnastyka, sporty i roboty ręczne. Oferty do „Głosu“ sub. „Komplet“ 124—4

**Je ferais connaissance**  
L'un monsieur intelligent et parlant bien francais.  
Offres sub „Mademoiselle Irene“

**LOKALE**  
nadające się na mieszkania mniejsze ew. wymagające przeróbki **poszukiwane** wprost od **gospodarzy**  
**„Biuro Ruch“**  
Piotrkowska 38.



**S.S. Union**  
**Stow. Sportowe**  
**„UNION“**  
 PLAC SPORTOWY HELENOW.

**DZIS i jutro**  
**Miedzynarodowe Wyścigi Cyklistów**

**STARTUJA:**  
**RÜTT**—Mistrz świata  
**Standcart** — Belgia  
**Hedspath** (murzyn) — Ameryka  
**Ohr** — Kalifornia  
**Peter—Vinzberg—Weber**—Niemcy.  
 M in niedzi tandemowe.

**W poniedziałek**, dn. 29 czerwca 1925 r.  
 o godz. 4.50 po pol.  
**Biegi sprinterskie**  
 udział m. in. bierze ulubieniec Łodzi  
**STABE**

Od g. 7 pp. do 10-ej wiecz, bieg **100 klm.**  
 parami na wzór amerykańskich wyścigów  
 6-cio dniowych.

Rozłozowanie roweru w 1-ym i 2-gim dniu  
 wyścigów pomiędzy posiadaczy numerowanych  
 programów.

Przedsprzedaż biletów w firmie „Meteor”.  
 Przejazd 16 (tel. 10-16) od czwartku, dn. 25  
 czerwca r. b. W dniu wyścigów do g. 1 pp.  
 w lokalu klubowym, Przejazd 7 (tel. 27-25).  
 Od g. 1 pp. przy kasie placu sportowego

Przedstawicielstwo na Łódź  
**Towarzystwa „SEKWANA”**  
 w Paryżu  
 otrzymała księgarnia

**M. ARCT i S-ka**  
**Piotrkowska 105,**

polecając uwadze i względem Szanownej  
 swej klienteli:

- 1) około 1000 dzieł naukowych, jako to:  
 historycznych, geograficznych i przyrodniczych;
- 2) zgorą 3000 tomów belestryki i
- 3) stale nowości,

a wszystko to po bajecznie niskiej cenie,  
 bo za ledwie po gr. 90, zł. 2.50, zł. 2.75 itd.  
 275-1

**„Kąpiele Centralne”**  
**H. OFFENBACHA**

Zachodnia 38, tel. 38-51,

po kapitalnym remoncie otwarte zostaną 285-2

**we wtorek, d. 30 czerwca**

**Szmechel i Rozner**

SR AKC.

Piotrkowska 100 filja 160 00-1

Ceny znacznie niższe

**Eleganckie suknie**

z kretonu 11.— 9.50

„ etaminy 28.— 18.— 15.—

„ popeliny 32.—, 30.— 28.—

**Jedwabne suknie**

duży wybór 68.— 58.—

**LECZNICA**

**„ZDROWIE”**

lekarzy specjalistów

przy ul. Nowomiejskiej 3, (Wschodnia 13) tel. 57-76

nerwowe i u- Dr. Bronisław Frenkel g. 12 1/2—1 1/2 codz.  
 mysłowe Dr. Kłozenberg wtorki, czwartki i soboty 11—12

żołądka i ki- Dr. Aleksander Margolis g. 12—1 codziennie  
 szek Dr. Gibiański g. 9-11, niedz. 10-11  
 wewnętrzne Dr. Kac „11 1/2-1 1/2, niedz. 11-12

„ Dr. Boevy „3-5, niedz. 1-2  
 „ Dr. Kon Henryk „6-8, niedz. 12-1  
 dzieci Dr. Sołowiejczyk Ark. „8 1/2-9 1/2 niedz. 12-2

„ Dr. Maszłanka „9 1/2-10 1/2 (niedz. 1 1/2-2 1/2 (10 1/2-12  
 „ „5-6 1/2, niedz. 9-10 1/2  
 chirurgiczne Dr. Goldman „3 1/2-4 1/2 niedz. 9-10  
 Dr. Perlis „11-12 codziennie.

„ „6 1/2-7 1/2 codziennie  
 kobiece Dr. Aronson „12-1, niedz. 12-1  
 Dr. Eigerowa „1 1/2-2 1/2,  
 „ „3-4, niedz. 1-2  
 (nosa, gardła) Dr. Helman „12-2, niedz. 10-11  
 i uszu) Dr. Rabinowicz „3-4, niedz. 9-10  
 skórne i we- Dr. Falk „11-12, niedz. 11-12  
 neryczne) Dr. Sonnenberg „10 1/2-12, (niedz. 2 1/2-4 (10-11 1/2  
 Dr. Krausz „6 1/2-8, niedz. 9-11

oczne Dr. Keilson „10 1/2-12, (niedz. 2 1/2-4 (10-11 1/2  
 „ „6 1/2-8, niedz. 9-11

Rentgenolog Dr. Keilson „10 1/2-12, (niedz. 2 1/2-4 (10-11 1/2  
 „ „6 1/2-8, niedz. 9-11

Wizyty na mieście. Szczepienie ospy. Rentgenografia. Naswietlanie (Lampa kwarcowa).  
 Analizy i zabiegi lekarskie.

Lecznica czynna codziennie od g. 8 rano do g. 8 w. w niedzielę i święta ustawowo przewidziane od g. 8 r. do g. 2 p.p.

Tylko Piotrkowska 9, front, I piętro.

**NIE KUPUJCIE MEBLI**

zanim odwiedzicie magazyn mój zaopatrzony w wielki wybór mebli komplety: sypialni, jadalni, i urządzeń kuchennych, a szczególnie przedmioty pojedyncze: SZAFY, ŁÓŻKA, OTOMANY, LUSTRA i t. d. Ceny konkurencyjne. Krzesła wieńskie po wyjątkowo niskich cenach. Daję również na wypłatę ratami miesięcznymi. Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy. Uwaga! Po separacji firma moja mieści się nadal Piotrkowska 9. Zadnej filii nie posiadam.

**J. Nasielski** Piotrkowska Nr. 9 (I-sze piętro front).

Tylko Piotrkowska 9, front, I piętro. 330

Lecznica dla przychodzących chorych przy ul. Konstantynowskiej, róg Zachodniej (wejście od ul. Zachodniej 27) telefon 16-44.

Przyjmują następujący lekarze:

- Dr. Bronikowski, choroby gardła, nosa i uszu od godz. 10—11 i 2—5.
- Dr. J. Dobrowolski, choroby weneryczne i skóry od godz. 11—12
- Dr. K. Dobrowolska, choroby dzieci od godz. 4 i pół do 5 i pół, poniedz. środy, soboty.
- Dr. Golec, choroby weneryczne i skóry od godz. 9 i pół do 10 i pół, poniedz. środy, piątki.
- Lekarz-dentysta Goebel, choroby zębów od godz. 11—2.
- Dr. Jastrzębski, choroby oczu od godz. 10—11 poniedz. środy i piątki
- Dr. Koliński, choroby oczu od godz. 9—10, wtorki, czwartki i soboty
- Dr. Knichowiecki, choroby dzieci od godz. 1—2.
- Dr. Kołodzki, choroby wewnętrzne od godz. 11 i pół do 1 i pół.
- Dr. Misjon, choroby wewnętrzne od godz. 3 i pół do 4 i pół.
- Dr. Marynowski, choroby kobiet i akuszerja od godz. 9—10.
- Dr. Pogorzelski, choroby kobiet i akuszerja od godz. 11—1.
- Dr. Szwanke, choroby kobiet i akuszerja od godz. 5 i pół do 4 i pół.
- Dr. Smoleński, choroby wewnętrzne i nerwowe od godz. 2—5, wtorki, czwartki i soboty.
- Dr. Trawiński, choroby chirurgiczne od godz. 4 i pół do 5 i pół.

Tel. 16-33 Lecznica Tel. 16-33  
 i Inst. Roentgenowski 17 ZGIERSKA 17.

Choroby:	Dr. Rakowski	9 11, 2, 5, 6, 7
uszu, nosa, gardła	Dr. Goldstein-Polak	12—1 i 7—8 9.50—10.30
oczu	Dr. Różaner	1—2 i 7—8
wener. i skórne	Dr. Justman	11-16.30-7.30
nerwowe	Dr. Rozencajg	10—12 15—5
dzieci	Dr. Papierny	11.30-1 i 5-6
kobiece i akuszerja	Dr. Kantor	2 30-3.50, 7-8
chirurgja	Dr. Weinberg	11—12 14—6
wewnętrzne	Dr. Stupel	10—12 15—6
Roentgenolog	Dr. Stupel	10—12 15—6

Djateria, elektryzacja, lampa kwarcowa i wszelkie analizy. Wizyty do domu. 565-1

**SZCZEPNIENIE OSPY.**

**Ogłoszenia drobne**  
 Po 10 groszy za wyraz.  
 Dla poszukujących pracy 5 groszy za wyraz. Najmniejsze ogłoszenie 50 dr

**Lokale, mieszkania**

po wynajęcia pokoi z osobnym wejściem w śródmieściu. I szej piętrowy, front. Oferty „Wygodny” 54-1-m

poszukuję mieszkania 2-3 pokojowego. Jeżeli jest na krańcach miasta to z połączeniem tramwajowym (i ewentualnie telefonem) Oferty pod „Ładne” 519-1-m

pokój do oddania od zaraz. Cegielniana 8, m. 3. 357-1-m

przyjmę na mieszkanie 2-3 pokojowe. Gubernatorska 51, m. 6. 257-3 m

Interesy handlowe  
 zamienię z akcją słusarski, urządzony w śródmieściu, na jaki sklep, (lub sprzedam).  
 Wiadomość: ul. Ludwika 41, dozorca wskaże. 311-1 h

z powodu wyjazdu sprzedam rower, maszynę do szycia, gramofon, pomnik granitowy na raty. Płocka № 1, 290-1-k

z powodu wyjazdu sprzedam kamień. Ul. Jerzego 19. 181-3-h

**Nauka i wychow.**

absolwent Wileńskiego Seminarjum — Rabinów udziela hebrajskiego, angielskiego, niemieckiego i judaiki. Of. pod „Pedagog” 259-1-n

gacność!!! Udzielam lekcji hebrajskiego podług najnowszej metody — Honorarium minimalne. Oferty sub „A.B.” 82 2-n

uczniacy z wyjątkowo niskich cenach. Daję również na wypłatę ratami miesięcznymi. Magazyn otwarty cały dzień bez przerwy. Uwaga! Po separacji firma moja mieści się nadal Piotrkowska 9. Zadnej filii nie posiadam.

50 lekcjach pod gwarancją wykluczając wszelkie ryzyko wycieczki praktycznie na samodzielnego buchaltera-bilansistę b. rzeczoznawca z wyższym wykształceniem, w Instytutu buchalterji i rewizyjnej. Informacje: 6-8 wieczór. Piotrkowska № 185. 35-1-n

z powodu wyjazdu sprzedam rower, maszynę do szycia, gramofon, pomnik granitowy na raty. Płocka № 1, 290-1-k

z powodu wyjazdu sprzedam kamień. Ul. Jerzego 19. 181-3-h

z powodu wyjazdu sprzedam kamień. Ul. Jerzego 19. 181-3-h

z powodu wyjazdu sprzedam kamień. Ul. Jerzego 19. 181-3-h

z powodu wyjazdu sprzedam kamień. Ul. Jerzego 19. 181-3-h

z powodu wyjazdu sprzedam kamień. Ul. Jerzego 19. 181-3-h

z powodu wyjazdu sprzedam kamień. Ul. Jerzego 19. 181-3-h

z powodu wyjazdu sprzedam kamień. Ul. Jerzego 19. 181-3-h

**Doniesienia rozm.**

akuszerka Pipkowska wa przyjmując panię. Piotrkowska 152, m. 14. 4-10-d

akuszerka masażystka Drzymalowa, Piotrkowska № 225. 28-14-d

to dyskontuje tańsz niż pierwszorzędną weksle? — Oferty sub „Głoso” do „Głoso” 215-3-d

pensjonat dla dzieci i młodzieży Dowej Huzarskiej Michalin, willa Rapackiego, obecnie Frydlanda, położenie bardzo zdrowotne, 10 morgów lasu. Prowadzony na wzór zagraniczny. Specjalne umiejętności oddziaływanie na charakter i rozwój umysłowy. Doskonała francuska konwersacja. Wiadomość na miejscu lub: Wspólna 64 m. 11, tel. 225-62, od 4 do 6-ej 262-5-d

**Zagubione dokumenty.**

Kraeter Gertruda zgubiła dowód osobisty, wydany w Łodzi 257-5

Wydzierżawie mieszkania w czarnie z lasem ogrodzonym, z salą tańca. Wiadomość Piotrkowska 185 herbaciarnia.

Wojcik Bronisław zgubił papiery wojskowe wyd. w Wilnie 289 1-z

Do akt № 9 19 1925 r.

**OGŁOSZENIE.**

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi, A. Łagodziński, zamieszkały w Łodzi, przy ul. Kilińskiego 55, na zasadzie art. 1030 Ust. Post. Cyw. ogłasza, że w dniu 7 lipca 1925 r. od godz. 10 rano w Łodzi przy ul. Północnej pod № 7, odbędzie się sprzedaż przez licytację ruchomości, należących do Dawida Kilińskiego i składających się z mebli i manufaktury, ocenionych na sumę 1160 zł. Łódź, dn. 24.V 1925 r.

Komornik: A. Łagodziński.

**Studentka**

poszukiwana przez pracownika handlowego do udzielenia języków i matematyki między 5—5 po poł. kilka godzin tygodniowo. — Oferty z podaniem ceny za godzinę i adresy proszę składać do Adm. „Głosu Polskiego” pod „Języki” 95-1

**Malarze!!!**

Najlepsze

**Ławkowce**  
 Adlera (szczotki do bielenia) nadeszły. Najtaniej u Adolfa Buczkafa Piotrkowska № 115

**Ostatnia chwila.**

Kończy się czerwiec i żniwa za pasem. Podczas żniw, jak wiadomo, masło drożeje i stopniowo będzie drożało aż do wiosny. Kto się nie zabezpieczy i nie zrobi zapasu masła na zimę, ten będzie zmuszony do przepłacania zimą. Związek Spółdzielni Mleczarskich podejmuje się przechowania masła na zimę. Kto nie ma pieniędzy na wyrzucenie, ten winien zwrócić się do biura Związku przy Al. Kościuszki 29 w celu poinformowania się co do warunków na jakich masło na zimę sprzedajemy.

Panom piekarzom, restauratorom i cukiernikom sprzedajemy masło po cenach hurtowych i konkurencyjnych. 52-66

**Zawiadomienie.**

Dom Handlowo - Ekspedycyjny

**J. Freider i S-ka**

niniejszym zawiadania, że przeniósł swoje biuro do lokalu firmy Eksped. Handl.

**M. M. Kalecki i S-ka**

przy ul. 6-go SIERPNI 6. Tel. 11-09, 11-10, 310, 490.

**Ekspedycja :: :: Cienie**

Ładunki zbiorowe międzymiastowe. Ruch zbiorowy i pospieszny ze wszystkich krajów zagranicy do Polski oraz eksport zagranicę.

Zbiorowe ładunki do

**PALESTYNY**

2 razy tygodniowo! 325-1

**Biuro PORAD I ZŁECEN PRAWNYCH „WIEDZA”**

Łódź, ul. Piotrkowska 90, prawa oficyna, I piętro

Biuro czynne codziennie od 9 rano do 8 wieczorem

Właściciel biura Antoni Kozanecki rutynowany znawca prawa, dyplomowany na stopień notariusza, udziela porad: prawnych we wszystkich sprawach podatkowych, hipotecznych, notarialnych, spadkowych, majątkowych, długów przedwojennych i zaginionych na wojnie. BIURO PISZE PODANIA i REKURSY, prywatne umowy, TŁUMACZY z języków obcych, PRZEPISUJE na maszynach (także tekst rosyjski) i WYLICZA PODATKI: PRZEMYSŁOWY, DOCHODOWY i wszelkie inne 4590-1

Dla niezamożnych porady prawne bezpłatnie.

Wstrzegać się ulicznych doradców i pokątnych pisarzy.

Teatr **„Qui Pro Quo”**

w SALI FILHARMONJI.

**Dziś**, w Niedzielę, 28 czerwca

**Ostatnie**

**Pożegnalne przedstawienie**

**Hallo! Ciotka!**

Wielka radiorewja w 15-tu obrazach.

1. Prolog. 2. Marcheta. 3. Plajta. 4. Youp-la. 5. Tamara. 6. Uj Eiffel. 7. Gdy zobaczysz ciotkę. 8. Chinatown. 9. Im tego brak. 10. Verex. 11. Montmartre. 12. Montparnasse. 13. Final. Z udziałem całego zespołu.

Oryginalne dekoracje i kostiumy.

Bilety w kasie Filharmonji od godz. 10.30 do 1.50 oraz od 5.50 po poł. 320-1